

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

---

---

## TREŚĆ NUMERU:

Rozwój pożarnictwa w powiecie  
Mławskim, *H. Śniegocki.*

Uproszczony system płacenia po-  
datków, *E. Małasiewicz.*

Reforma biurowości, *M. J.*

Dookoła spraw samorządowych.

a) Z Sejmu i Senatu, b) Wyciecz-  
ka prof. Kammerera.

Z życia samorządu.

Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska:

a) Wkłady oszczędnościowe w Pol-  
sce. b) Z gmin.

Poradnik samorządowy:

Ogłoszenia.

Warszawa, 8-go sierpnia 1926 r.

Cena numeru 1 złoty.

# Zakłady Mechaniczne „URSUS” Sp. Akc.

Warszawa, Skierniewicka 27/29 Oddział w Poznaniu 27 Grudnia 16.

**Silniki systemu Diesela  
Silniki czterosuwne Pół-Diesela  
Silniki dwusuwne**

od 4 — 800 M. K

od 4 — 800 M. K

**TRAKTORY ROLNE—ARMATURA**

do pary, wody i gazu — — specjalna dla cukrowni

**Wyrób rdzennie polski. Pełna gwarancja.  
Budujemy silniki „Ursus” przeszło 31 lat.**

Budowa Fabryki Samochodów na ukończeniu,

**URZĄD GMINY RAFAŁÓWKA POW. SARNEŃSKIEGO**

OGŁASZA

## KONKURS

**na stanowisko miejskiego felczera  
weterynaryjn. przy st. kol. Rafałówka**

Do posady tej przywiązane jest uposażenie w/g  
XII kat. urz. Państw. — samotny.

Kandydaci reflektujący na powyższe stanowisko  
winni przedłożyć następujące dokumenty w oryginalach lub uwierzytelnionych odpisach;

1. Dowody wykształcenia.
2. Zezwolenie na prawo praktyki felczerskiej.
3. Świadectwo obywatelstwa Pań. Pol.
4. Świadectwa z poprzedniej praktyki.

Termin składania ofert do dnia 15.IX 1926 roku.

Wójt Gminy Rafałowieckiej  
S. PALEJ.

**Magistrat m. Stolina (w. Polesk.)**

OGŁASZA

## KONKURS

na posadę sekretarza tut. Magistratu

Uposażenie wg. IX st. sł. uposażeń urzędników państwowych, wraz z 15% dod. kom. i dod. mieszk.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie przynajmniej w zakresie 6-ciu klas szkoły średniej, oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia biura.

Do podania należy dołączyć życiorys, opis świadectwa szkolnego i odpisy z dotychczasowej pracy oraz powołać się na referencje osób poważnych.

Posada do objęcia zaraz. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Burmistrz m. Stolima  
*Hotyński.*



# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH.  
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 132

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —  
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.  
TELEFON 301-93.  
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 5  
REDAKCJA—KOPERNIKA 30.  
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów nie zwraca

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM  
STRONA—200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-  
STROWANE i W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ. OGŁO-  
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-  
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.  
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA  
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY

Redaktor Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski  
Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK VIII.

WARSZAWA, 8-go SIERPNIĄ 1926 R.

Nr. 32.

Z powodu strajku drukarzy numer niniejszy wydajemy w rozmiarze  
zmniejszonym. REDAKCJA.

## Rozwój pożarnictwa w powiecie Mławskim.

Jednym z czołowych zagadnień samorządu naszego jest organizacja obrony przeciw klęsce pożarów. Toteż mławski powiatowy związek komunalny, doceniając tę tak niezmiernie ważną, a jednak w powiecie mławskim ogromnie zaniedbaną dziedzinę, począł interesować się nią bliżej, począwszy od roku 1921.

W tym czasie na terenie powiatu mławskiego istniało formalnie 9 straży, faktycznie zaś t. j. straży czynnych — 6 tylko. I te jednak były ogromnie zaniedbane i wymagały gruntownej reorganizacji. Wziąwszy przeto pod uwagę rozległość powiatu, który obejmuje około 1.500 klm. kw. obszaru, oraz fatalny stan i system zabudowania naszych wsi, wreszcie opłakany stan dróg, zwłaszcza gruntowych, stwierdzić musimy, że wymieniona ilość straży była nader znikomą.

Podjęta przez Sejmik akcja w kierunku podniesienia ówczesnego stanu pożarnictwa ograniczała się na razie do popierania prywatnej inicjatywy miejscowych czynników społecznych. Poparcie to wyrażało się w subwencjonowaniu istniejących i nowopowstających straży, które składały Wydziałowi Powiat. szczegółowe sprawozdania z użycia otrzymanej subwencji. W ten sposób powstaje kilka nowych straży, reorganizują się stare straże i wszystkie poczynają kompletować narzędzia.

Atoli wkrótce miarodajne czynniki dochodzą do wniosku, że tą drogą postępując, nieprędko dojdzie się do upełnionego celu t. j. zapewnienia minimalnego bezpieczeństwa ogniowego w całym powiecie. Nie wszędzie bowiem tam, gdzie istnienie straży było koniecznością, znaleźli się ludzie, którzyby z własnej inicjatywy straże organizować chcieli lub umieli. Nie wszędzie również, gdzie straże pow-

stały, byli odpowiedni ludzie, którzyby bez podniety z zewnątrz i fachowego kierownictwa potrafili doprowadzić straże do wymaganego poziomu sprawności. Toteż — nie przestając popierać inicjatywy prywatnej, gdzie ona była dość silna i celowa — samorząd powiatowy od roku 1923 począwszy ujmuje w swoje ręce inicjatywę co do celowego organizowania nowych straży w powiecie, zaopatrzenia straży w podstawowe narzędzia i zapewnienia im fachowego kierownictwa.

Najważniejszym w kierunku szerszej akcji pożarniczej krokiem było zabezpieczenie odpowiednich funduszy. Dla tego za punkt zwrotny uznać trzeba uchwałę Sejmiku z dnia 27 stycznia 1922 r., wprowadzającą t. zw. podatek ogniowy, którego wysokość wynosiła pierwotnie 25% premii asekuracyjnej, opłacanej na rzecz Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, w roku 1923 zaś w związku ze znacznym podwyższeniem szacunku przez P. D. U. zredukowaną została do 10%. Wpływy z tego podatku przeznaczył Sejmik wyłącznie na akcję pożarniczą.

Taki stan rzeczy trwał do końca 1923 r. W roku 1924 — ażeby uniknąć kolizji z wydaną w miesiącu sierpniu 1923 r. ustawą o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych — Sejmik zmuszony był zastosować wręcz odmienną formę obciążenia powiatu na rzecz pożarnictwa. Mianowicie na podstawie uchwalonego w dniu 19 lutego 1924 r. statutu — wprowadził t. zw. dopłaty specjalne od właścicieli budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz pomieszczeń przemysłowych i handlowych, którzy z faktu istnienia straży, wyekwipowania jej w potrzebne narzędzia oraz utrzymania na wymaganym po-



ziomie sprawności przez instruowanie ciągną specjalne korzyści i udogodnienia w postaci zmniejszenia niebezpieczeństwa szkód, wynikłych wskutek pożaru.

W celu prawidłowego zużytkowania funduszu pożarniczego powołał Sejmik uchwałą z dnia 27 lutego 1922 roku organ specjalny pod nazwą Komisji Pożarniczej. Komisja ta — powołana pierwotnie jedynie do dysponowania funduszami pożarniczymi — w miarę rozwoju akcji staje się siłą rzeczy organem nadzorującym całą akcję pożarniczą w powiecie.

Poza funduszami, jakie łoży na pożarnictwo Sejmik powiatowy, straże stwarzają sobie dodatkowe źródła dochodów w drodze urządzania różnych imprez jak przedstawienia amatorskie, zabawy, sprzedaż znaczka i t. p. oraz wydzierżawiania terenów polowania.

Ażeby zachować planowość akcji, Komisja ustaliła przede wszystkim sieć straży ogniowych w powiecie t. j. oznaczyła te miejscowości, w których straże z uwagi na bezpieczeństwo ogniowe okolicy, a bez względu na stosunki lokalne i miejscową inicjatywę powstać bezwzględnie muszą. Realizując ten plan, przystąpiono do organizowania nowych straży. Misję tę powierzono zawodowemu instruktorowi pożarnictwa, utrzymywanemu przez powiatowy związek komunalny i podlegającemu Wydziałowi Powiatowemu i Komisji Pożarniczej.

Z organizowaniem nowych straży łączyła się konieczność zaopatrywania ich w podstawowe narzędzia pożarnicze. Na ten cel wydatkuje Komisja większą część funduszy pożarniczych, natomiast straże już istniejące i jako tako wyekwipowane subwencjonuje w stopniu mniejszym i tylko w miarę koniecznej potrzeby.

Ale niedosyć straż zorganizować i zaopatrzyć ją w narzędzia. Trzeba ją ponadto bezustannie szkolić. Umiejętność bowiem najbardziej celowego użycia narzędzi, karność i wogóle sprawność drużyny strażackiej są czynnikami niemniej ważnymi, jak posiadanie narzędzi. Toteż na tę stronę kwestji zwrócono szczególną uwagę, co znalazło swój wyraz w przyjęciu stałego zawodowego instruktora.

Oto są najważniejsze kierunki akcji pożarniczej, jaką mławski samorząd powiatowy prowadzi.

Dotychczasowe wyniki tej akcji odzwierciedlają następujące dane cyfrowe:

W roku 1921, jak już zaznaczono na wstępie, istniało formalnie 9, faktycznie 6 straży. W chwili obecnej mamy w powiecie 35 straży, w tem 4 w stadium organizacji i te jednak zaopatrzone już zostały w sikawki. Pozostałe natomiast 31 straży, w tem jedna straż kolejowa i jedna seminarjum nauczycielskiego, wyekwipowane są w podstawowe narzędzia ratownicze i pod względem wyszkolenia technicznego — postawione na wymaganym poziomie sprawności, tak, że w każdej chwili gotowe są wystąpić do walki z pożarami.

Cztery gminy, a więc Dębsk, Kosiny, Mława i Unierzysz posiadają po jednej tylko straży; 6 gmin: Dąbrowa, Mostowo, Niechłonin, Ratowo, Szczepkowo i Turza — po 2 straże; 3 gminy: Rozwozin, Stupsk i Zieluń — po 3 straże; 1 gmina — Zielona — 6 straży i wreszcie miasto Mława — 4 straże.

Członków czynnych we wszystkich strażach jest 956, nie licząc członków orkiestr strażackich. Przeciętnie zatem na jedną straż przypada 37 członków.

Stan wyposażenia straży w narzędzia i wogóle stan majątkowy ich wyraża się w cyfrach następujących: sikawek przenośnych posiadają straże 37; sikawek na podwoziach dwukołowych — 5 i tyleż na podwoziach cztero-kołowych, hydroforów — 6; beczek drewnianych — 77; beczek żelaznych — 27; wiader — 55; wozów rekwizytowych — 4; drabin przystawnych — 27; drabin Szczerbowskiego — 19; drabin francuskich — 1 i hakowych — 3; bosaków — 145; drapaczów — 23; kotwic — 10; tłumnic — 160; pochodni — 65; alarmówek — 60; toporków — 216; pasów — 512; mundurów — 681; kasków — 781; trójników — 6; prądnic — 53; węzów tłocznych — 965 metr.; węzów ssawnych — 191 metr.; instrumentów muzycznych — 151.

Z zestawienia powyższego wynika, iż straże wyposażone są w narzędzia naogół względnie dobrze. W poszczególnych jednak strażach są jeszcze pewne braki, które stopniowo się dopełnia.

Najaktualniejszą w chwili obecnej potrzebą jest budowa remiz. Zaledwie bowiem 15 straży posiada już gotowe remizy, nadto 5 straży zapoczątkowało budowę; pozostałe natomiast straże, nie posiadając odpowiednich pomieszczeń na narzędzia, przechowują je w różnych prowizorycznych pomieszczeniach, co fatalnie odbija się na stanie narzędzi.

Niestety — akcji tej nie można rozwinąć w szybszym tempie ze względu na obecny kryzys gospodarczy, a stąd — brak odpowiednich funduszy na realizowanie jej.

Własne orkiestry posiada 9 straży, nadto jedna straż korzysta z instrumentów kościelnych. Atoli nie wszystkie z nich odpowiadają swemu zadaniu. Wpływa na to głównie brak wyrobionych kapelmistrzów. Na zaangażowanie bowiem stałych zawodowych kapelmistrzów straże nie zawsze mogą sobie pozwolić. Funkcje więc kapelmistrzów spełniają przeważnie ochotnicy, nie posiadający dostatecznego przygotowania zarówno teoretycznego jak i technicznego.

Naogół społeczeństwo miejscowe nie docenia w należyтым stopniu tej tak niezmiernie doniosłej potrzeby kulturalno - gospodarczej, jaką jest walka z żywiołem ognia i dla tego praca samorządu na polu rozwoju pożarnictwa jest ogromnie trudna i mozolna.

Jako wybitnie charakterystyczny moment apatii czy też nieświadomości naszego społeczeństwa w tej dziedzinie przytoczyć muszę fakty, że w pewnych miejscowościach — mimo usilnych zabiegów ze strony miarodajnych czynników samorządu powiatowego, mimo wyczerpania wszelkich możliwych środków w celu nakłonienia zainteresowanych mieszkańców do założenia straży ogniowych — nie zdołano przekonać ich o konieczności stworzenia tych placówek. Dopiero — niestety — w sukurs zabiegom samorządu przysłała klęska pożaru, która nawiedziła wspomniane miejscowości i przekonała opornych o zbawiennej działalności ochotniczych straży ogniowych. Dzięki bowiem szybkiej i energicznej akcji ratunkowej okolicznych straży — udało się pożar w porę opanować, a tem samem zapobiedz kolosalnym szkodom, jakie pożary te niewątpliwie spowodowałyby, gdyby straże nie okazały swej pomocy.



Bezpośrednio więc po tych faktach zarówno poszkodowani, jak i ich sąsiedzi gromadnie oświadczyli się za założeniem straży, czemu oczywiście nieomieszkało niezwłocznie zadośćuczynić.

W celu bliższego zainteresowania społeczeństwa sprawą organizacji obrony przeciw klęsce pożarów jak również wykazania sprawności i dorobku poszczególnych drużyn strażackich, wreszcie stworzenia dla nich pobudki do tem intensywniejszej pracy i doskonalenia się — powiatowy związek komunalny organizuje powiatowe zjazdy pożarnicze, połączone z zawodami konkursowymi. Pierwszy zjazd odbył się w r. 1923.

czynny udział jedna z młodszych straży w powiecie mławskim, mianowicie straż niechłonińska, przeprowadzając podczas ćwiczeń zjazdowych pokazowe ćwiczenia wzorowej drużyny wiejskiej, które wypadły bardzo sprawnie.

Wreszcie w dniu 4 lipca b. r. odbył się w Mławie zorganizowany przez Wydział Powiatowy II-gi ogólnopowiatowy zjazd straży pożarnych. Wzięło w nim udział 34 straże ogniowe w sile 552 czynnych strażaków. W zawodach konkursowych wzięło udział 12 straży. Przyznano 8 nagród. Pierwsze miejsce zajęła wiejska straż w Gościszce, gm. Zielona.

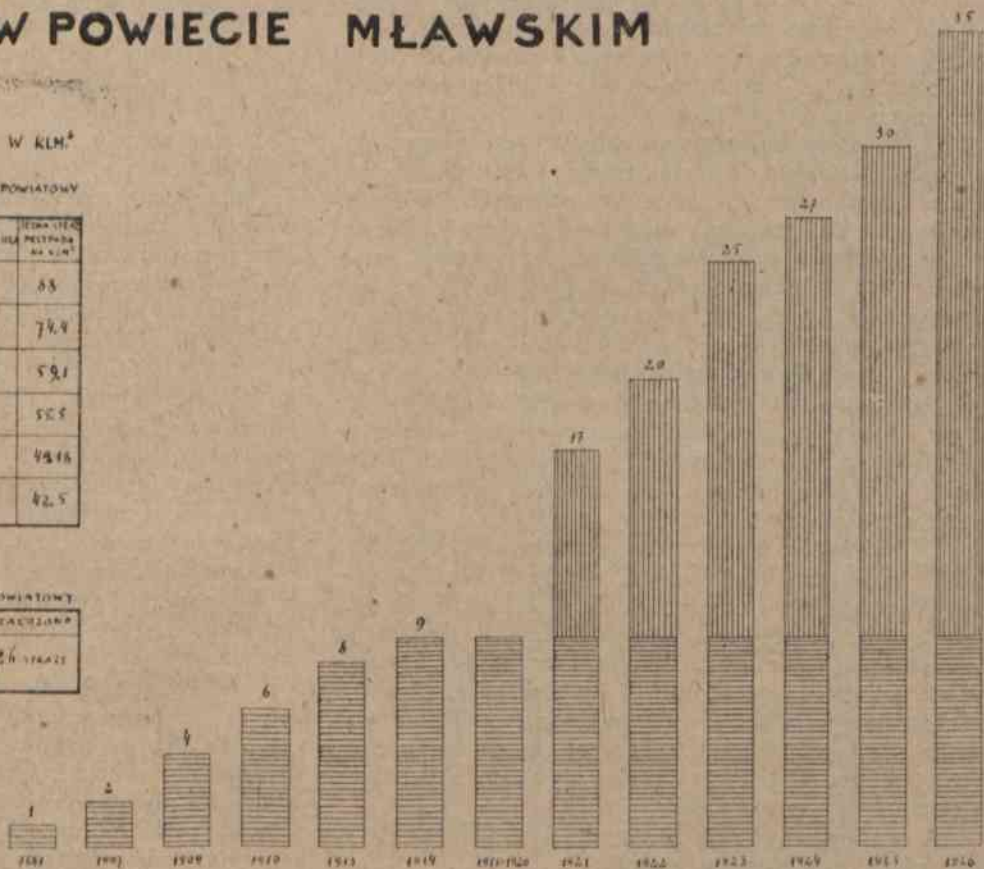
## ROZWÓJ OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W POWIECIE MŁAWSKIM

STOSUNEK STRAŻY DO OBSZARU W KLM<sup>2</sup>

SZYBY ZABORCZE			SAMORZĄD POWIATOWY		
ROK	LICZBA STRAŻY	WIELKOŚĆ OBSZARU NA KLM <sup>2</sup>	ROK	LICZBA STRAŻY	WIELKOŚĆ OBSZARU NA KLM <sup>2</sup>
1881	1	1955	1921	17	55
1901	2	744	1922	20	74,9
1909	4	372	1923	25	59,1
1910	6	248	1924	27	50,5
1915	8	166	1925	30	48,6
1919	9	105,5	1926	35	42,5

PORÓWNIANIE

SZYBY ZABORCZE		SAMORZĄD POWIATOWY	
W LATACH	ZACZĘCIEM	W LATACH	ZACZĘCIEM
1881-1915	9 STRAŻY	1921-1926	28 STRAŻY
	(30 lat)		(5 1/2 lat)



Niezależnie od powyższego zjazdu zorganizowane zostały w roku 1924 rejonowe zjazdy straży pożarnych, również połączone z zawodami konkursowymi. Zjazdy te odbyły się w sześciu punktach powiatu z udziałem wszystkich straży w powiecie. Wynik zawodów konkursowych był w zupełności zadawalający. W roku 1925 odbył się jeden większy rejonowy zjazd we wsi i gminie Dąbrowa. Na zjazd ten przybyło 13 straży.

W tym samym roku zorganizowano trzy kursy dla oficerów straży, w których wzięło udział ogółem 127 członków (słuchaczy).

W ogólnopowiatowym zjeździe straży pożarnych, jaki się odbył w Warszawie w sierpniu 1924 r., wzięła

Akcję przysposobienia wojskowego w strażach powiatu mławskiego zapoczątkowano w roku bieżącym. Atoli zapał do tej pracy jest naogół słaby. Objaw ten należy złożyć na karb małego uświadomienia w tym kierunku nie tylko samych organizacji strażackich, ale nadto lwiej części całego społeczeństwa. Mimo to jednak praca ta, aczkolwiek wolno, posuwa się stopniowo naprzód. W chwili obecnej straż posiada 8 specjalnych instruktorów P. W., którzy odnośny kurs ukończyli z bardzo dobrymi wynikami.

Niezmiernie pożądanym byłoby, ażeby oficerowie instrukcyjni przygotowali uprzednio podłoże ideowe, uświa-



dominując strażę o znaczeniu i celowości przysposobienia wojskowego, a następnie dopiero zajęli się stroną techniczną t. j. ćwiczeniami. Jeżeli pójdziemy tą drogą, to lepsze wyniki pracy rzeczonych oficerów będą niewątpliwie bardziej pomyślnie, niż dotychczasowe i wogóle przyspieszy się tempo rozwoju tej akcji.

Baczną uwagę zwracano również na stronę rozwoju sportu i gimnastyki w strażach.

W ciągu roku ubiegłego i w pierwszej połowie roku bieżącego zanotowano ogółem 75 pożarów w powiecie. We wszystkich prawie wypadkach ochotnicze straże ogniowe brały udział w akcji ratunkowej, wykazując przytem duży zasób energii, sprawności i ofiarnego poświęcenia. Toteż w wielu wypadkach ocalenie zagrożonego pożarem mienia ludzkiego zawdzięczać jedynie należy skutecznej działalności rzeczonych straży.

H. Śniegocki.

## Uproszczony system płacenia podatków.

Na wszystkie dotychczas stosowane sposoby ściągania podatków słyszymy stale narzekania tak ze strony płatników, jak też i ze strony władz i funkcjonarjuszów, powołanych do tej czynności.

W tej gałęzi administracji państwowej i samorządowej zaobserwowałem dwie skrajności: 1) albo płatnicy podatków nietylko że nie otrzymują imiennych nakazów płatniczych, nie otrzymują informacji o przypadających na nich podatkach, o przysługujących im środkach prawnych w razie wadliwego obliczenia podatku i t. p., lecz nie otrzymują nawet i kwitów z uiszczenia podatków (w większości gmin wiejskich), a całym dowodem wpłacenia podatku — jest krzyżyk, postawiony przez poborcę (soltyśa) przy nazwisku płatnika w wykazie podatkowym, lub też 2) płatnicy otrzymują nakazy płatnicze, lecz zmuszani są do wpłacania podatków przy specjalnych deklaracjach kilka razy do roku, a na wpłacone podatki otrzymują osobne pokwitowania.

Projektowany przez autora artykułu „NOWY SYSTEM WPŁACANIA PODATKÓW” (Nr. 156, „Gazety Warszawskiej Porannej” z dn. 9-VI-1926 r.) sposób też „nie wyępi biurokratyzmu” dopóty, dopóki nie uprościmy całej manipulacji ściągania podatków, a ponieważ nie przetrzucimy kontroli nad ich płaceniem w pewnej części na samego płatnika, nie zmuszając go jednak do wypełniania żadnych deklaracji, przy okienku kasy, a może nawet i jeszcze w jednym ogonku urzy odbiorze pokwitowania na wpłacony podatek.

A coż może być uciążliwsze dla płatnika, jak nie ta strata czasu przy płaceniu podatku?

Nieraz zapłacenie kilkudziesięciu groszy, nawet kilku złotych podatku odrywa płatnika od pracy na cały dzień, albo zmusza go zgłaszać się do kasy i w dniu następnym.

Przy sposobie płacenia podatków, który chcę tu podać, cała manipulacja sprowadza się do minimum, ponieważ do załatwienia jednego płatnika, po okazaniu przezeń nakazu płatniczego na dany podatek, a więc na przyjęcie pieniędzy, wystawienia kwitu i doręczenia tegoż potrzeba tylko 1.5 minuty czasu, a przy większej wprawie nawet wystarczyłaby jedna minuta.

Czyli że w ciągu godziny jeden urzędnik (rachmistrz i kasjer w jednej osobie) może obsłużyć od 40 do 60 płatników. Bez wielkiego wysiłku w ciągu dnia można załatwić 200 - 250 płatników.

Obliczyłem to z zegarkiem w ręku.

Przejdźmy teraz do samej manipulacji podatkowej.

URZĄD WYMIAROWY jak zwykle po założeniu „Księgi podatkowej” t. z. „Księgi bierczej” wysyła płatnikom *nakazy płatnicze*, zawierające wszystko to, co może płatnika upewnić o prawidłowości wymiaru podatku, dokładne oznaczenie rat, terminów płatności, terminów odwołań, skutków niepłacenia podatku w terminie i narezście na odwrotnej stronie nakazu — miejsce do kwitowania wpłaconego podatku.

Nakazy płatnicze mają być drukowane dla każdego podatku na odmiennym kolorze papieru.

CZYNNOŚCI KASY (urzędnika upoważnionego do poboru podatku). Dla każdego podatku, na papierze kolorowym, odpowiadającym nakazom płatniczym, kasa prowadzi przez kalkę w dwóch egzemplarach (jeden do wyrwania) *Dziennik pomocniczy poboru podatku*, do którego wpisuje płatników w kolejności zgłaszania się z nakazami i pieniędzmi, na odwrotnej zaś stronie nakazu w odpowiednich rubrykach oznacza datę przyjęcia podatku, liczbę pozycji dziennika pomocniczego, kwotę pobranego podatku, odsetek za zwłokę, podpis urzędnika i pieczęć urzędowa.

W ten sposób kasa zwolniona jest od obowiązku wypisywania osobnych pokwitowań przy wpłacaniu każdej raty podatku, na co traci się wiele czasu, ponieważ w każdym pokwitowaniu koniecznym jest wypisywanie imienia i nazwiska płatnika tudzież nazwy podatku z oznaczeniem okresu, za który podatek pobrano.

Przy zastosowaniu proponowanego przeze mnie sposobu wszystka ta zbędna pisanina odpada.

Kolory papieru ułatwiają odpowiednie księgowanie wpłaconych podatków.

Z każdego dnia wpłat podatkowych wyrwa się arkusze w formie wyciągów z dziennika pomocniczego, podliczone i podpisane przez urzędnika, przyjmującego pieniądze, i przekazuje urzędowi wymiarowemu do odnotowania wpływów podatkowych w księgach bierczych.

PŁATNIK, otrzymując pokwitowania na nakazie płatniczym stale, może łatwo zorjentować się ile zapłacił podatku, a ile jeszcze pozostało do uregulowania i kiedy, a przy tym nie potrzebuje pilnować się z osobnymi kwitami.

System powyższy wprowadzono w roku bieżącym na terenie gmin wiejskich i miejskich powiatu kowelskiego



na Wołyniu, ku ogólnemu zadowoleniu tak ze strony płatników jak i zarządów gmin, co prawda z nieznacznym odchyleniem od przytoczonych zasad, a mianowicie — połączono kilka podatków na jednym nakazie.

Połączenia takie niezawsze będą możliwe, ponieważ trudno będzie zawsze uskutecznić wymiar wszystkich podatków jednocześnie, jako też ujednostajnić terminy płatności.

Ja zresztą osobiście jestem wrogiem wszelkiego łączenia podatków na jednym nakazie, dopuszczając tylko

łączenie podatków państwowych z dodatkami komunalnymi do nich, a to ze względu: 1) na nie potrzebną stratę czasu na sumowanie podatków w nakazie płatniczym, 2) na zwłokę z zawiadomieniem o wymiarze poszczególnych podatków (zawiadomienie uzależnia się od wykończenia wymiaru wszystkich podatków), 3) na trudność przy składaniu odwołań przeciwko wymiarowi i 4) na późniejsze trudności przy księgowaniu wpływów podatkowych.

E. Małasiewicz.

## Reforma biurowości.

(Z powodu broszury d-ra Hermann'a Hausmann'a p. t. „Die Bueroreform als Teil der Verwaltungsreform“ Berlin, 1925 r.) \*

Pruski prezydent regencji, dr. H. Hausmann, wydał pod powyższym tytułem broszurę, której treść, ze względu na swą wielką aktualność, powinna zainteresować czytelników polskich. Zająć się nią powinni przede wszystkim ci, którzy w administracji zajmują stanowiska kierownicze. Hausmann słusznie wytyka panujące nawet w Prusach (a co dopiero u nas!) przesady, które sprawę biurowości wogóle każą traktować, jak coś podrzędnego, godnego uwagi zaledwie najniższych i najmniej kwalifikowanych urzędników. Sprawa ta bowiem wiąże się jak najściślej z problemem dobrej organizacji administracji wogóle, a z problemem obecnej organizacji uważa się zarówno w Prusach, jak i u nas, za złą — z zagadnieniem reformy administracji.

Związek kwestji reformy biurowości z reformą całej administracji nie sięga jednak tak daleko, ażeby pierwszej nie można było rozpatrywać oddzielnie i ażeby przed reformą administracji wogóle nie można było poczynić radykalnych ulepszeń w organizacji i technice biurowej. Przeciwnie — reformy tego ostatniego rodzaju przygotowują skutecznie dalsze, polegające na reformie samych władz administracyjnych. Reforma biurowości, jako prostsza i łatwiejsza, może być przeprowadzona stosunkowo szybko, gdy tymczasem reforma administracji, pojęta jako kwestja reorganizacji władz, sięga tak głęboko w całość życia państwowego, że na jej całkowite przeprowadzenie trzeba będzie szeregu lat bardzo wyteżonej pracy.

Warto dziś w paru słowach wspomnieć o zarysie historii reform biurowości, jaki dr. Hausmann podaje na wstępie swojej pracy. Dowiadujemy się n.p. z niego, że w XVI wieku były już dobrze znane i wyrobione normy i instytucje z dziedziny biurowości, które w większości po dziś dzień stanowią fundamenty biurowości urzędowej i biurokratyzmu w urzędach. Do nich więc należą takie, jak „ekspedycja”, „koncepty”, „mundowanie”, „kollacja-

nowanie”, „dziennik podawczy” i td. Wszystkie te instytucje były ujęte bardzo ściśle instrukcjami. Cechą ich tak przedziwnie zakonserwowaną do ostatnich czasów, był brak ufności dla urzędnika, z czego wynikał cały skomplikowany system kontrolowania go przez przeróżne ewidencje, zapiski i t. p.

Pewien wyłom w stosunku władzy do urzędnika wprowadziły dopiero reformy Steina i Hardenberga w początku XIX stulecia. Z ducha tych reform zrodzona instrukcja dla magistratów z r. 1835 darzy już większym zaufaniem urzędnika. Zrozumiemy to zjawisko łatwo, gdy zważymy, że reforma samorządu miejskiego (wiejski w ówczesnych stosunkach społecznych nie wchodził jeszcze w rachubę), dokonana przez Steina, opierała się właśnie na pełnym zaufaniu państwa do obywatela. Ujął to Stein w jednym ze swoich kapitalnych powiedzeń: „Das Zutrauen veredelt den Menschen, die ewige Bevormundung hemmt sein Reifen.“ \*)

Ale wspomniane reformy dotyczyły biurowości w minimalnym stopniu i były tylko drobnym fragmentem w tym zakresie. Gmach „świętego biurokratyzmu” pozostał w całości nietknięty.

W okresie powojennym Hausmann stwierdza pogorszenie w dziedzinie maszyny biurokratycznej. Przypisuje je ogromnemu rozrostowi funkcji administracji publicznej, powodującemu konieczność wchłaniania przez urzędy publiczne masy przeważnie niedostatecznie przygotowanych pracowników oraz brakowi jasnej myśli organizacyjnej, przenikającej cały aparat administracyjny i porządkującej go wogóle i w szczegółach. Zło, które w maszynie administracyjnej tkwiło już przed wojną, wystąpiło obecnie w znacznie spotęgowanych rozmiarach i jaskrawych formach.

Zarzuty, jakie się słusznie stawia funkcjonowaniu aparatu administracyjnego, sprowadzają się zdaniem Hausmanna do następujących punktów: a) ociężałość i powolność biegu spraw urzędowych. Na tem tle powstaje postulat *szybkości* załatwiania. b) Brak poczucia rzeczywistości i zrozumienia konieczności życiowych, których dotyczą czynności urzędów. W związku z tem powstaje postulat *większej trafności*, zwłaszcza pod względem go-

\*) „Zaufanie uszlachetnia człowieka, wieczna kuratela hamuje jego dojrzewanie”.

\*) Jak się dowiadujemy Stowarzyszenie Urzędników Państwowych ma zamiar wydać rzeczoną broszurę w tłumaczeniu polskim. Mamy nadzieję, że będzie to tylko dobrym początkiem żywej akcji wydawniczej na tem zupełnie u nas zaniedbanem polu i zapowiedzią własnej, rodzimej twórczości. — Red.



spodarczym. c) Zbytńia kosztowność aparatu administracyjnego, z czego wypływa postulat oszczędności.

Reforma biurowości winna iść po linii usunięcia wspomnianych braków i uczynienia zadość wymienionym postulatami. W tym celu, zdaniem Haussmanna, należy zagadnienie sprawy rozwiązać pod kątem widzenia polepszenia stosunków personalnych w urzędach, wprowadzenia jasnych zasad organizacyjnych, zmechanizowania pewnych rodzajów pracy i ograniczenia formalnych kontroli.

W zakresie spraw personalnych zagadnieniem głównym jest sprawa przygotowania pracowników oraz stałego utrzymywania ich na odpowiednim poziomie kwalifikacji umysłowych. O tę sprawę potrażą zaledwie Haussmann, twierdząc, że bliższe rozważanie tej materji wykracza poza ramy jego rozprawy. Jest to słaba strona omawianej pracy. Pracownik bowiem stanowi żywą treść form organizacyjnych, jeśli treść ta będzie licha — najlepsze formy chybją.

Sprawa kwalifikacji urzędniczych musi być rozpatrywana pod kątem widzenia stwierdzonych braków. Jeśli tedy główną wadą dzisiejszej burokracji jest brak poczucia konieczności życiowych, brak realizmu, ujmowanie rozwiązywanych przez administrację zagadnień jedynie ze strony formalnej, niezadawanie sobie sprawy z celów jakie bezpośrednio ma osiągnąć w życiu „załatwienie” danej „sprawy” przez urząd — to oczywiście na tem tle rodzi się postulat, ażeby kandydata na urzędnika publicznego nauczyć w pierwszym rzędzie orjentować się bystro w skomplikowanych stosunkach społecznych i gospodarczych oraz rozbudzić w nim instynkty społeczne. Pomnąc o istniejących brakach, należy tedy zwalczać przerost pierwiastka ściśle prawniczego w przygotowaniu urzędników, żądać natomiast znacznego rozszerzenia studjów w kierunku polityczno - społecznym. Postulat ten odnosi się nietylko do wyższych, lecz w równej mierze także do średnich urzędników, przyczem niekoniecznie ma dotyczyć studjów uniwersyteckich. Dzisiaj od wyższego urzędnika wymaga się głównie znajomości przepisów i w mniejszym stopniu wymaga się jej również od urzędnika średniego i niższego. Natomiast znajomości stosunków, ani nawet umiejętności orjentowania się wcale nie wymaga się od żadnej kategorii urzędników. Tymczasem, jeśli chcemy uniknąć bezdusznego formalizmu, musimy dążyć, aby nawet urzędnik, spełniający drobne funkcje podrzędnego znaczenia, działał z pełną świadomością społecznego znaczenia wykonywanych czynności.

Na przygotowaniu do zawodu urzędnika sprawa się nie kończy. Nabyte tą drogą uzdolnienia do pełnienia zawodu trzeba utrzymać na właściwym poziomie. I trzeba je stale uzupełniać. Albowiem urzędnik administracji publicznej jest regulatorem życia. Życie zaś ani chwili w miejscu nie stoi, codzień niemal wysuwa nowe zagadnienia i rodzi nowe potrzeby. Urzędnik, nie rozwijający swoich uzdolnień, przestaje być zdolnym do regulowania życia, a starając się to z obowiązku czynić — paczy je i hamuje. Stąd postulat przeszkolenia urzędników, czynnych w swoim zawodzie. Haussmann zdaje się główny nacisk w tej mierze kłaść na rolę wychowawczą kierowników urzędów. Nie negują możliwości działania i tą także drogą, atoli wydaje mi się, że nie jest to środek główny. I kierownicy bowiem nie mogą się stale sami utrzymać

na wymaganym poziomie i oni sami potrzebują przeszkolenia. Działanie w małych jednostkach organizacyjnych jest trudne. Dlatego też na pierwszy plan wysuwa się perjodyczne organizowanie zbiorowych kursów przeszkolenia, obejmujących pracowników większej liczby urzędów. Nie bez znaczenia będzie tu także sam fakt zetknięcia się — na tle wspólnie nauki — pracowników rozmaitych urzędów oraz przyzwanie do prowadzenia wykładów i ćwiczeń ludzi z poza danych urzędów. Obydwa te czynniki wpłyną na wprowadzenie świeżego powietrza do poszczególnych urzędów, tak podatnych do kultywowania stęchlizny.

Haussmann słusznie zwraca uwagę na szereg innych środków, które zdolność do pracy urzędnika podtrzymują i rozwijają. Tu należą: odpowiednie lokale biurowe, celowe uregulowanie godzin pracy i urlopów, pozostawienie możności awansowania *wszystkim* urzędnikom, odpowiednie uposażenie służbowe. Do tej samej kategorii należałby inny jeszcze środek, o którym Haussmann nie wspomina: premje pieniężne czyli t. zw. „remuneracje”. Według mego zdania środek ten jednak powinien mieć zastosowanie jedynie w stosunku do pracowników, spełniających więcej mechaniczne funkcje. Stosowanie go do urzędników wyższych, a nawet — jak się to u nas praktykuje — kierowniczych, wynika w związku z wadliwością przepisów o uposażeniu, przynosi więcej szkody, niż pożytku. Staje się bowiem przyczyną fermentów wśród rzesz urzędniczych, powoduje nieuchronnie zemsty i podejrzenia częstokroć o politycznym podkładzie, z drugiej zaś strony poniża samych obdarowanych. Państwo musi się zdobyć na to, aby przynajmniej tych swoich urzędników, którzy faktycznie kierują nawą państwową, postawić wyżej ponad potrzebą przyjmowania doraźnych nagród pieniężnych za rzeczywiste czy mniemane zasługi.

W zakresie *wewnętrznej organizacji biur* Haussmann szczególnie podkreśla kwestje podziału czynności (względnie spraw), podziału pracy pomiędzy pracowników oraz należytego zorganizowania registry.

Podział spraw (pomiędzy wydziały, oddziały czy referaty) może się dokonywać według rozmaitych zasad, zależnie od rodzaju urzędu. Może mieć tedy zastosowanie podział rzeczowy, grupujący rzeczowo pokrewne sprawy w jednym miejscu (ten system w praktyce jest najczęstszy); /w urzędzie spraw zagranicznych właściwym może być podział geograficzny, w jakimś urzędzie, zajmującym się specjalnie inspekcją, podział podług jednostek terytorjalnych, podlegających inspekcji i t. d. W każdym razie zasada podziału musi być trafnie wybrana dla danego urzędu, a nadewszystko podział musi być prosty, jasny i nie budzący wątpliwości. Haussmann bardzo silny nacisk kładzie także na zewnętrzne znaki, symbolizujące przyjęty podział: a więc pomieszczenie personelu, załatwiającego dany dział, w jednym lokalu, stanowiącym odrębny kompleks „skróty, używane na oznaczenie danego działu i aktów, do niego należących, napisy na drzwiach, używanie różnych farb dla oznaczenia poszczególnych działów i t. p. Podział czynności musi zmierzać do tego, ażeby zarówno pracownik, jak publiczność nie mogli mieć żadnej wątpliwości co do tego, gdzie dana sprawa załatwiona być musi, żeby nie było miejsca na wzajemne „odstępowanie” sobie spraw „według właściwości”. Konieczna



jasność podziału ma równocześnie znaczenie wychowawcze: według słów Haussmanna powinna ona wnieść światło w zakamarki biurowości, która tak często lubi gmatwać i komplikować to, co jest z natury proste.

Podział pracy między urzędników wymaga dużej znajomości ich indywidualnych zdolności i sprawności ze strony kierownika. Chodzi o ekonomiczne wykorzystanie sił, pozostających do dyspozycji. Nie można trwonić czasu i sił urzędnika wyżej uzdolnionego na załatwianie spraw, które z powodzeniem mógłby załatwić ktoś mniej uzdolniony. Nie chodzi przytem o formalny cenzus urzędnika i przynależności jego do pewnej kategorii, lecz o faktyczną zdolność do załatwienia danej sprawy; stary podział na wyższych, średnich i niższych urzędników nie powinien być krępującym w tej mierze. Oddawanie urzędnikom mniejszych kategorii pewnych spraw do decyzji posiada ponadto znaczenie wychowawcze, albowiem wmawia w nich poczucie odpowiedzialności i podnieca chęć do pracy, zwłaszcza, gdy normy osobowe nie są zbyt zszablonizowane.

Podział pracy powinien być ścisły. Każdy powinien wiedzieć, co do niego należy. Z drugiej jednak strony musi się pozostawić pewną elastyczność w zasadach przydziału w celu umożliwienia wyrównania ciężaru pracy pomiędzy poszczególnymi pracownikami.

Rola kierownika urzędu w ustaleniu i utrzymaniu przyjętych zasad podziału spraw i pracy powinna być wielka. Musi ona obejmować całość maszyny, sobie powierzonej, zdawać sobie sprawę z działania poszczególnych jej kółek i trybów. Powinien bezpośrednio wglądać nawet w drobne sprawy organizacyjne, przez co — jak mówi Haussmann „nie spadnie mu żadna perła z korony”. Tylko autorytet kierownika bowiem potrafi utrzymać w dobrym stanie stworzony mechanizm biurowy nie dopuścić do dezorganizowania go ku czemu w każdym urzędzie znajdzie się niewątpliwie dosyć skłonności.

Jednym ze środków, pomagających kierownikowi do obejmowania całości pracy w urzędzie, jest stałe przeglądanie przez niego wpływającej korespondencji. Oczywiście korespondencja owa winna być przedtem uporządkowana i rozsegregowana podług podziału spraw. W biurach wielkich, gdzie szczegółowy przegląd jest niemożliwy, należy ponadto wprowadzić podział inny: na sprawy ważniejsze lub szczególnie interesujące kierownika i sprawy inne. Pierwsze przegląda kierownik, drugie idą wprost do właściwego wydziału czy referatu.

Szczególną uwagę poświęca Haussmann registraturze uważając ją słusznie za kamień węgielny porządku biurowego. Jest zwolennikiem decentralizacji registratury na poszczególne wydziały, postulat ten jednak może być słuszny jedynie w odniesieniu do wielkich urzędów. Co do podziału aktów, to oczywiście zależy on od charakteru urzędu wzgl. wydziału. W przeważającej liczbie wypadków najważniejszy będzie podział rzeczowy i to możliwie szczegółowy, w pewnych wypadkach można usprawiedliwić inne zasady podziału, jak n. p. według jednostek terytorjalnych. W każdym razie i tu panować musi bezwzględna jasność i prostota; i tu również w całej rozciągłości należy użyć odróżniających znaków, napisów, kolorów i t. p.

Zdaniem Haussmanna przy registraturze należy wprowadzić wykaz aktów wzgl. skorowidz. Najwłaściwszy będzie system kartkowy, podobny do katalogu bibliotecznego.

Haussmann zwraca słuszną uwagę na fakt, powszechnie spotykany i u nas, że byle świstek bywa przechowywany i utrudnia ewidencję aktów ważnych, posiadających trwałe znaczenie. Zaleca wprowadzić podział na akta, przeznaczone do registratury i inne, o znaczeniu chwilowym (u nas n. p. tak obfita korespondencja informacyjna, przelotna i t. d.). Akta drugiego rodzaju należy tylko odkładać kolejno, tak, jak napływają, po pewnym czasie niszczyć.

Zmechanizowanie pewnych czynności biurowych dotyczy strony zewnętrznej i rzeczowej załatwiania spraw. Ma na celu w obydwóch wypadkach zaoszczędzić myślowego i fizycznego wysiłku, a więc zaoszczędzenie pracy i przyspieszenie załatwiania.

Zmechanizowanie zewnętrznych form pracy biurowej polega przede wszystkim na wprowadzeniu ściśle jednolitości n. p. co do formatu papieru, miejsca na akcie, w którym dokonywane są uwagi, zapisków, przybija pieczętki, stemple i t. d. Tu należy również zastąpienie powtarzających się zapisków i uwag — stemplami. Tu wreszcie należy ścisła punktualność w trybie załatwiania spraw biurowych, a więc n. p. przedkładanie wpływów ściśle o jednej i tej samej godzinie, ściśle przestrzeganie godzin udzielania informacji i przyjęć, punktualność i perjodyczność posiedzeń i t. d.

Pod względem rzeczowym mechanizacja pracy biurowej przejawia się w szerokim stosowaniu do powtarzających się jednorodnych czynności blankietów, formularzy, druków, list rubrykowanych, tabel, a nadewszystko kartotek.

Mechanizacja pracy biurowej powinna korzystać w szerokiej mierze z ostatnich zdobyczy techniki biurowej. Tu należą: stenografia, telefon, dzwonki elektryczne, maszyny do pisania, do powielania, do zaklejania i otwierania listów, do naklejania znaczków pocztowych, do adresowania i t. d. i t. d. Umiejętny dobór i planowe stosowanie tych wszystkich środków, pozwoli w rezultacie niepomiernie przyspieszyć bieg maszyny biurowej, dziś tak niezwykle powolny oraz odciążyć siły pracownicze od mnóstwa formalnych czynności, które je dziś przytłaczają ze szkodą innych funkcji, wymagających indywidualnej pracy i wysiłku myślowego.

Wreszcie dużą rolę w reformie biurowej przypisuje Haussmann zmniejszeniu kontroli i ewidencji formalnych Ów nadmiar kontroli, który dotrwał do dnia dzisiejszego, wynikał z zasadniczej nieufności rządów starego regimu do urzędnika (podobnie, jak i do każdego obywatela). Głównym celem wszystkich instytucji biurowych dawnego systemu było właśnie jak najdokładniejsze i najdoskonalsze kontrolowanie pracownika. Ponieważ zaś każdy pracownik w hierarchicznym porządku podlegał takiej ścisłej formalnej kontroli, przeto w rezultacie utworzył się ogrom środków, służących wyłącznie celom kontroli, który tak poważnie zaciążył na całym systemie biurowym.

Haussmann wspomina przede wszystkim formalne ewidencje kontrolne. Z naszej polskiej już praktyki, można przytoczyć więcej przykładów nadmiernej kontroli. Czy nie stąd wypływa n. p. żądanie sprawozdań od in-



stancji niższych przez wyższe w najdrobniejszych nawet sprawach, zleconych pierwszym do wykonania? Urzędnikowi nie wierzy się z reguły, czy on polecenie wykona i dlatego każe się nadsyłać pozytywne sprawozdanie o wykonaniu, z czego urasta bezmiar zupełnie beztreściwej korespondencji.

Nadmiar kontroli i niepozostawienie niczego urzędnikowi niższemu do samodzielnej decyzji sprawia, że pracownik staje się bezwolną i nieodpowiedzialną maszyną. Odpowiadają ewidencje, kontrole i akta, a nie on sam.

Z pośród formalnych ewidencji kontrolnych Haussmann zwraca szczególną uwagę na „dziennik” (podawczy, korespondencyjny), który jest podstawą krytykowanego systemu.— Stwierdza, że korzyści z prowadzenia dziennika są minimalne i bardzo problematyczne, szkody zaś duże zarówno ze względu na znaczny nakład sił pracowni-

czych, jak i zahamowanie i nadmierne sformalizowanie biegu pracy. Jest zwolennikiem systemu bezdziennikowego. Cel, któremu dziennik ma służyć, można zdaniem Haussmanna lepiej i taniej osiągnąć przez dokładny podział czynności, dobrą zdecentralizowaną registraturę i wzmocnienie odpowiedzialności pracownika.

Na końcu swej pracy dołącza Haussmann opis urzędu registratury według zaleconego przez siebie systemu kartek porządkowych.

Całość pracy Haussmanna, potraktowanej szkicowo i bynajmniej nie wyczerpującej wszystkich zagadnień reformy biurowości, stanowi bogaty materiał do refleksyj, nadający się bardzo do szczegółowego rozwinięcia i przygotowania do naszych potrzeb, które są jeszcze pinięjsze, niż w Prusach.

M. J

## Dookoła spraw samorządowych.

### Z sejmu i senatu.

#### ZAKOŃCZENIE DRUGIEGO CZYTANIA USTAWY O POWIATOWYCH ZWIĄZKACH KOMUNALNYCH.

Sejmowa Komisja Administracyjna dokończyła w ubiegłym tygodniu drugiego czytania ustawy o powiatowych związkach komunalnych.

M. in. zgodzono się na udzielenie władzy nadzorczej prawa pociągnięcia członków Wydziału Powiatowego do dyscyplinarnej odpowiedzialności, na wniosek referenta pos. Kozłowskiego uchwalono, że władzą dyscyplinarną pierwszej instancji jest komisja złożona z Wojewody i dwóch członków wydelegowanych przez Radę Wojewódzką, do czasu zaś zorganizowania Rad Wojewódzkich funkcje komisji pełnić będzie sam Wojewoda.

W postanowieniach przejściowych uchwalono, że wszystkie dotychczasowe powiatowe związki komunalne uzyskają prawo takich związków z mocy ustawy. Na wniosek pos. Putka uchwalono, że w powiatach małopolskich, w których dotychczasowe Wydziały Powiatowe są zarazem zarządami Powiatowych Kas Oszczędności i t. p. instytucji gospodarczych i finansowych, nowoobrane Rady Powiatowe na pierwszym posiedzeniu po ukonstytuowaniu się powołają do życia specjalne zarządy dla tych instytucji, przyczem jednak w skład tych zarządów nie będą mogli wchodzić: Starosta, płatni funkcjonariusze Rady Powiatowej i Rad Gminnych w powiecie, tudzież członkowie organów sprawujących nadzór nad powiatem.

Dłuższą dyskusję wywołał przedstawiony przez pos. Putka projekt artykułu, według którego z chwilą wejścia w życie ustawy o Radach Powiatowych miałyby miasta wchodzące w skład powiatu ponosić ciężary na rzecz powiatu według tych zasad, podług których ponoszą je gminy wiejskie. W dyskusji uchwa-

lono konieczność znowelizowania dotychczasowej ustawy o finansach komunalnych w kierunku pociągnięcia miast do wydatniejszych świadczeń na rzecz powiatu, ze względu zaś, iż projekt odnośnej noweli zalega w Komisji Skarbowej, upoważniono przewodniczącego Komisji, aby interwenjował u Marszałka Sejmu o przekazanie projektu noweli także i Komisji Administracyjnej, tak aby nowela mogła wejść w życie jeszcze przed uchwaleniem ustawy o związkach powiatowych.

Wreszcie w postanowieniach przejściowych utrzymano w mocy przepisy o kompetencji sądownictwa administracyjnego w b. Dzielnicy Pruskiej w stosunku do powiatowych związków komunalnych oraz przepisy o zaopatrzeniu emerytalnem.

W ten sposób już cztery ustawy samorządowe z pośród sześciu zostały przez Komisję załatwione, dwie dalsze załatwione będą z początkiem jesiennej sesji sejmowej.

#### LOSY PODATKU WYRÓWNAWCZEGO W SEJMIE.

W związku z ustawą o pełnomocnictwach Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw wypłynęła i sprawa podatku wyrównawczego. Ustawy tej nie można załatwić na podstawie pełnomocnictw, albowiem Sejm zastrzegł sobie wprowadzanie nowych podatków i podwyższanie obecnych. Na zwróconą w tej sprawie uwagę ze strony członka Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego, postanowiono podjąć wniosek posła Ledwocha i uchwalić go przed rozjechaniem się Sejmu. Komisja Skarbowa przygotowała ten wniosek, obcinając stawki do połowy, z rozciągnięciem go na całą Rzeczypospolitą i zniesieniem podatku od lokali na wsi. Poseł *Lypacewicz* „Wyzwolenie” utrzymał jako wniosek mniejszości stawki przewidziane w projekcie poprzednim, a także postawił wniosek, aby podatek wyrównawczy pobierany był nie tylko od podatku zasadniczego, lecz całego z uwzględnieniem progresji.



W tej formie wniosek znalazł się na plenum.

Po referacie posła *Ledwocha*, (Stron. Chłopskie) wypowiadającego się za koniecznością natychmiastowego przyjęcia ustawy, zabrał głos poseł *Marciniak* (Chrześc. Dem.) i zaproponował odesłanie ustawy do Komisji, gdyż ona przewiduje rozdział podatku na różne gałęzie produkcji. Poseł *Putek* „Wyzwolenie“ wypowiedział się za wyłączeniem b. dzielnicy austriackiej i pruskiej, motywując ten wniosek tym, że w Małopolsce, podatek wyrównawczy posłuży do powiększenia sobie pensji przez komisarzy urzędujących w gminach; wypowiedział się również przeciwko zniesieniu podatku od lokali. Poseł *Dunin* (Stron. Chrześ. Narod.) postawił wniosek o skreślenie artykułu 2, który przewidywał w wyjątkowych wypadkach za zgodą wojewody wyższe o 50% opodatkowanie niż 1 zł. na hektar.

Za odesłaniem do Komisji głosowało Stronnictwo Chłopskie, wbrew swemu referentowi. Chrześ. Demokracja, N. P. R. P. P. S.

Wniosek upadł przeprowadzony głosami, Związ. Lud. Nar. „Wyzwolenia“, „Piasta“ i innych drobniejszych klubów.

Wniosek posła *Dunina* przyjęty został głosami prawicy, „Piasta“ i mniejszości narodowych. Upadły wnioski posła *Putka*; natomiast utrzymał się wniosek posła *Lypciewicz*a o pobieraniu podatku wyrównawczego od gruntów wraz z progresją. Głosowała za tym wnioskiem cała lewica i „Piast“.

Taki był los podatku wyrównawczego w drugim czytaniu.

W trzecim czytaniu Chrześcijańska Demokracja ponowiła wniosek o odesłanie ustawy do Komisji (poseł *Puchalka*). Wniosek ten uzyskał większość, mimo, że tym razem stronnictwo chłopskie głosowało przeciwko wnioskowi. Zmienił bowiem zdanie Związek Lud. Narodowy, głosując za odesłaniem do Komisji, gdy w drugim czytaniu głosował przeciw.

Sprawa ta tak niesłychanie pilna została na dłuższej pogrzebana.

Winien tu i Rząd, który zachował się w tej sprawie obojętnie, wzornając się pod tym względem na dawnych rządach, które wrzucały projekty ustawy do Sejmu z zasadą „róbcie sobie z nią co chcecie, my się tylko przyglądamy zapasom poszczególnych ugrupowań“.

## SPRAWA ROZDZIAŁU DOCHODÓW POMIĘDZY PAŃSTWO A SAMORZĄD.

W ustawie o pełnomocnictwach Sejm wyłączając cały szereg spraw, których Rząd i Prezydent zmieniać nie mogą wymienił i art. 69 Konstytucji, przewidujący rozgraniczenie źródeł dochodowych państwa i samorządu. Senat zaproponował skreślenie 1 z zastrzeżeń art. 69. Sejm poprawkę tę przyjął. Otwarto więc możliwość w pewnym stopniu uregulowania tej sprawy. Oczywiście Rząd nie może ani podwyższać ani nakładać nowych podatków, co poważnie ogranicza możliwość uregulowania zupełnego tej sprawy.

Upoważnienie takie nasuwa to niebezpieczeństwo, że znów przy rozdziale mogą być skromne źródła — dochodowe samorządów zmniejszone, do czego Ministerstwo Skarbu zawsze miało skłonności.

### Wycieczka prof. Kammerera.

Dn. 11 lipca odbyła się pierwsza wycieczka, mająca na celu zaznajomienie komisji amerykańskich rzeczoznawców gospodarczo-finansowych z prof. Kammererem na czele ze stanem rolnictwa w Polsce.

Prof. Kammerer jest wybitnym znawcą gospodarczego życia państwowego. Przed zaproszeniem do Polski brał udział w organizowaniu gospodarki państwowej republik Południowej Ameryki. Kapitałisci, jego rodzimych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wielce sobie wazą jego opinie; — krótko mówiąc — prof. Kammerer dyreguje lokatą kapitału amerykańskiego.

Wycieczce towarzyszył Min. Rolnictwa Dr. Aleksander Raczyński. Uczestnicy wycieczki zwiedzili powiaty: łowicki, kutnowski i łęczycki. W pow. łowickim zwiedzili: męską szkołę rolniczą w Blichu, utrzymywaną przez pow. związek komunalny, wybudowaną w r. 1924, kursy mleczarskie, mleczarnie oraz fermy do praktycznych zajęć, co dało obraz czynionych zabiegów dla przygotowania drobnych rolników do prowadzenia wzorowych gospodarstw włościańskich. Objaśnień dotyczących urządzeń szkoły, udzielał zwiędzającym starosta łowicki p. Podwiński i dyrektor szkoły p. Kupkaj.

Zaznajomiono się następnie z organizacją spółek wodnych, mających na celu przeprowadzenie przy pomocy specjalnych kredytów Min. Rolnictwa, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny, meljoracji rolnych, oraz badano, między innymi — we wsi Bocheń wykonanie robót meljoracyjnych.

# Z życia samorządu.

## (P) Z Sejmiku Tomaszowskiego.

Zatwierdzono budżet miasta Tomaszowa, przychem pragnąc uniknąć sarkania ludności na uchwalony przez miasto podatek od postoiu furmanek w mieście, który w pierwszym rzędzie dotyczy włościan, przyjeżdżających do miasta z produktami, oraz zważywszy, iż ściąganie tego podatku napotyka na liczne trudności, wykupiono od Magistratu prawo

wprowadzenia tego podatku na 4 lat, ofiarując miastu za to 250.000 klinkteru na brukowanie ulic.

## Z Sejmiku Częstochowskiego.

Na posiedzeniu Sejmiku z dn. 8/VII b. r. uchwalono wniosek: Sejmik Powiatowy wystąpił do Ministra Robót Publicznych za pośrednictwem Pana Wojewody w Kielcach



o przekazanie administracji dróg powiatowych samorządowi powiatowemu!

Motywy wniosku:

a) Chęć zaoszczędzenia Skarbowi Państwa wydatków na odrębną administrację w tutejszych warunkach zupełnie zbyteczną:

b) Stan dróg państwowych w razie oddania ich pod opiekę samorządu w interesie własnym którego leży, ażeby były zawsze w stanie zdolnym do użytku tylko zyska.

c) Mając na uwadze, że Zarząd nad drogami państwowymi w powiecie powierzony jest jednej osobie na dwa powiaty: Włoszczowski i Częstochowski co bardzo ujemnie wpływa również na utrzymanie wyżej wymienionych dróg bitych.

### Budżet Pow. Związku Komunalnego w Tczewie na r. 1926.

Powiat liczy 35.743 ludności i obejmuje 259 klm.<sup>2</sup> obszaru.

#### DOCHÓD.

1. Dochód z własnego majątku . . . . .	zł. 8,282.89
2. Dochód z administracji wewnętrznej Wydziału Powiatowego, jak prenumerata za „Orędownik Powiatowy“ zwroty za podróże autem, kary nakładane na wójtów i t. p.	zł. 4,260.—
3. Opłaty za dozór sanitarny bydła rzeźnego i mięsa . . . . .	zł. 500.—
4. Dochody związane z utrzymaniem dróg, jak renta krajowa, dochód z majątku drogowego, opłaty drogowe . . . . .	zł. 97,237.43
5. Podatki i opłaty administracyjne . . . . .	zł. 230,020.—
5. Różne . . . . .	zł. 9,726.—
Razem . . . . .	zł. 350,025.82

Dochód z własnego majątku stanowią procenty od posiadanych papierów wartościowych, oraz czynsze z domów powiatowych, których powiat posiada 4, w tem 2 dla robotników drogowych.

W dochodach związanych z utrzymaniem dróg, główne miejsce zajmują opłaty drogowe, wynoszące na ogólną sumę tych dochodów 66,682.55 złotych. Pozostałe wpływy to dotacje krajowe na utrzymanie dróg państwowych i powiatowych w sumie zł. 27,768.50, oraz drobne dochody ze sprzedaży trawy w rowach przydrożnych i inne.

W dziale podatków i opłat administracyjnych wynoszą: podatek dochodowy w postaci udziału — 27,000 zł., w postaci dodatku powiatowego — 40,000 zł., w postaci dodatku do podatku od uposażeń i rent — 4,500 zł., razem więc podatek dochodowy daje 78,500 zł., dodatek do podatku gruntowego wynosi 78,000 zł., do podatku przemysłowego — 38,000 zł., z podatków samoistnych: od przedmiotów zbytku wynosi — 10,000 zł., od psów — 8,000 zł. Inne pozycje tego działu wynoszą stosunkowo drobne kwoty.

Stosunek poszczególnych działów dochodów procentowo przedstawia się następująco:

dodatki do podatków państwowych, samoistne podatki powiatowe i opłaty administracyjne, oraz opłaty drogowe wynoszą razem 83% wszystkich dochodów; dochód z własnego majątku wynosi — 2,3%, inne dochody pozostałe 14,7%.

#### WYDATKI.

1. Administracja długów . . . . .	zł. 12,966.44
2. Administracja nieruchomościami powiatowemi . . . . .	zł. 6,279.—
3. Administracja ogólna wewnętrzna: biuro wydziału powiatowego, lokomocja i t. p. wydatki osobowe . . . . .	zł. 44,666.94
wydatki rzeczowe . . . . .	zł. 25,054.—
Razem . . . . .	zł. 69,720.94

4. Administracja ogólna zewnętrzna: wójtostwa, sąd przemysłowy i t. p. . . . .	zł. 20,872.—
5. Administracja drogowa: wydatki osobowe . . . . .	zł. 16,621.70
wydatki rzeczowe . . . . .	zł. 86,289.74
wydatki inne . . . . .	zł. 12,850.—
Razem . . . . .	zł. 115,761.44
6. Zdrowotność . . . . .	zł. 19,920.—
7. Weterynarja . . . . .	zł. 1,440.—
8. Opieka społeczna . . . . .	zł. 26,455.—
9. Oświata i kultura . . . . .	zł. 7,706.—
10. Podatki krajowe i gminne . . . . .	zł. 60,625.—
11. Różne . . . . .	zł. 8,240.—
Razem . . . . .	zł. 350,025.82

Znaczne zadłużenie przedwojenne powiatu, wskutek devaluacji zmalało do niewielkich sum. Dwie piąte pożyczki przedwojennej, przejęte później przez Bank Komunalny w Poznaniu, wyniosły razem 628,071 marek; zostały one później zwaloryzowane na sumę 77,252.78 złotych.

Powiat płaci od nich procenty i raty amortyzacyjne w sumie 4,046.19 zł.

Wydatki na utrzymanie nieruchomości mieszczą się w obrębie osiąganych czynszów.

Etat Biura Wydziału Powiatowego składa się z 7 urzędników i 7 sił pomocniczych, z uposażeniem od XVI do VIII grupy służbowej. Stosunkowo znaczną liczbę urzędników i sił pomocniczych nie należy oceniać w porównaniu z obsadą biur wydziałów powiatowych w b. zaborze rosyjskim, lub austriackim, albowiem obok zadań z zakresu działalności samorządu powiatowego, które mogą być porównywane z innymi dzielnicami, wydziały powiatowe w b. zaborze pruskim wykonywują wiele zadań będących gdzieindziej udziałem urzędów starościńskich. Ohoł tego jednak, odgrywa dużą rolę i dawna tradycja urzędowania niemieckiego, którego sprawność wymagała stosunkowo dużej obsady personalnej.

Wydatki na drogi obejmują tylko konserwację 126 klm. dróg bitych i żwirowych.

W zakresie zdrowotności budżet przewiduje utrzymanie akuszerek obwodowych, którym wypłaca się różnicę poborów 16 grupy uposażeniowej po stwierdzeniu rzeczywistego dochodu, osiągniętego przez akuszerkę. Nadto opłacaną jest za akuszerki składka ubezpieczeniowa na starość. Obok akuszerek powiat utrzymuje dezynfektora. Wydatki na utrzymanie akuszerek obwodowych wynoszą 2,320 zł., dezynfektora w postaci jego ubezpieczenia zł. 360. Suma zł. 1,750 przeznaczona jest na opiekę higieniczną lekarską w szkołach, przyjmując koszt badania jednego dziecka na 23 groszy. Pozostałe wydatki z tego działu — są to różne subwencje i zapomogi.

W dziale weterynarja wydatki obejmują tylko koszty badania bydła rzeźnego.

W dziale opieki społecznej suma 9,855 zł. przeznaczona jest na ustawową pomoc gminną w opłacaniu kosztów utrzymania umysłowo chorych w zakładach krajowych. 8,000 zł. przeznaczona została na zapomogi dla bezrobotnych.

Wydatki na kulturę i sztukę obejmują różne drobne zapomogi i składki dla różnych instytucji.

Stosunkowo znaczny wydatek stanowi t. zw. podatek krajowy na utrzymanie Sejniku i starostwa krajowego. Jest to podatek kontyngentowy, rozkładany na powiaty w stosunku do wymiaru niektórych podatków bezpośrednich. Powiat Tczew płaci więc tego podatku 40,000 złotych.

Z powyższych cyfr wynika, że budżet pow. Tczewskiego na rok 1926 jest budżetem wyłącznie administracyjnym przeznaczonym na pokrycie wydatków dotychczasowego gospodarstwa powiatu. Żadnych nowych inwestycji nie przewiduje się.

### RADJOFONICZNA STACJA NADAWCZA W POZNANIU I JEJ ZNACZENIE DLA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH I LUDNOŚCI.

„W Czasopiśmie Kas Oszczędności“ Nr. 7 pan S. pisze: Spółkę z ogr. por. „Radjo Poznańskie“, zakładającą związki samorządowe Województwa Poznańskiego i tylko one mogą być udziałowcami, co zapewni im bardzo znaczny



wplyw na kierunek pracy i funkcjonowanie stacji. Poszczególne udziały będą opiewały na zł. 500 — w złocie i będą rozdzielone na poszczególne związki samorządowe Wielkopolski stosownie do sum budżetowych oraz odległości od Poznania. Odpowiedzialność udziałowców będzie ograniczoną tylko do wysokości wpłaconych udziałów. Wspólnicy będą zobowiązani wpłacić swoje udziały zakładowe w gotówce przed założeniem spółki. Pozbycie się udziałów nie będzie dopuszczalne, chyba tylko pomiędzy wielkopolskimi związkami samorządowymi. Organami spółki będą: kuratorjum, walne zebranie i kierownictwo spółki.

Każdego roku najpóźniej w kwietniu będzie się odbywać zwyczajne walne zebranie wspólników, zwołane przez kuratorjum lub kierownictwo spółki. Zebranie to będzie władne powziąć uchwałę co do podziału czystego zysku, z którego conajmniej 5%, a maksymalnie 10% będzie przeznaczane na fundusz zapasowy i to tak długo, dopóki fundusz ten nie osiągnie 10% kapitału zakładowego. Z osiągniętego zysku będzie przeznaczona pewna kwota na dywidendy od udziałów — o ile walne zebranie nie uchwali inaczej — dywidenda ta jednak nie będzie mogła przekraczać 12%.

Związki samorządowe będą miały możność otrzymywania bez najmniejszej straty czasu pilnych rozporządzeń rządowych i wojskowych, możność orjentacji we wszystkich sprawach je obchodzących w sposób jak najbardziej dokładny, bo z wszelkimi uzasadnieniami i szczegółami, co w drodze pismem jest wprost niemożliwe. Nietylko jednak związki samorządowe, ale i ich Kasy oszczędności będą mogły korzystać z tego nieocenionego wynalazku, otrzymując niemal momentalnie wszelkie wiadomości z zakresu finansowo-bankowego, np. notowania giełdowe, wiadomości ekonomiczne, gospodarcze i t. d. Jeżeli zaś chodzi o społeczeństwo, to niema niemal żadnego tegoż odzianu, dla któregoby nadawcza stacja radjowa nie miała bardzo ważnego znaczenia zawodowego. A więc dla rolników: notowanie giełd zbożowych, spostrzeżenia meteorologiczne, konjunktury gospodarcze; dla kupców i przemysłowców: wiadomości celne, komunikacyjne, pieniężne, komunikaty handlowe i gospodarcze kalkulacyjne na krajowych i zagranicznych rynkach zbytu i t. p.; dla pracowników wolnych zawodów — jak prawnicy, inżynierowie, lekarze — najnowsze wiadomości z zakresu ich gałęzi pracy, wykłady naukowe, odczyty, sprawozdania z kongresów i konferencji.

Olbrzymie usługi odda radjowa stacja nadawcza ogółowi ludności pod względem kulturalno-oświatowym, gdyż umożliwi każdemu słuchanie koncertów, oper, wykładów i t. p.

### Powiatowa Kasa Oszczędności w Świeciu:

Wkłady oszczędnościowe w Kasie wyniosły w końcu roku obrachunkowego 1923 (mk. 262,716,914.06) . . . . . zł. 145.96

Do tego dochodzą:

a) wkłady w roku 1924 (włącznie konta waloryzacyjnego w wysokości 447,362.01 zł) . . . . . zł. 472,938.17  
b) dopisane odsetki . . . . . zł. 324.80

Razem . . . . . zł. 473,408.93

Splacono wkładów . . . . . zł. 6,845.95

Wkłady oszczędnościowe wynoszą zatem w końcu 1924 roku na 9,201 książkach oszczędnościowych . . . . . zł: 446,564.98

Z doliczeniem kapitałów z dawniejszych lat było 1/1 1925 roku ulokowanych:

na miejskich nieruchomościach . . . . . zł. 289,650.42  
na wiejskich . . . . . zł. 139,428.43  
na wekslach . . . . . zł. 8,333.30  
na pożyczkach na zastaw . . . . . zł. 1,593.08  
na gminom i korporacjom . . . . . zł. 11,072.29  
w papierach wartościowych . . . . . zł. 13,251.11  
czasowo w bankach . . . . . zł. 6,458.—

Razem . . . . . zł. 469,696,63

Podług § 27 statutu Powiatowej Kasy Oszczędności nie można więcej jak 5% złożonego kapitału wypożyczyć na weksle. Ograniczenia tego zatem przestrzegano, jako też w stosunku do gmin i korporacji, gdzie statutowo nie wolno większych pożyczek udzielić jak do 25% wkładów.

Fundusz rezerwowy wyniósł 1/1 1924 r. . . . . zł. 2,743.63

Ponieważ fundusz rezerwowy nie odpowiada statutowej wysokości (25% wkładów oszczędnościowych) został cały czysty zysk z roku 1924 w wysokości . . . . . zł. 7,975.29

dopisany do funduszu rezerwowego.

Pobrane odsetki od wypożyczonych kapitałów i funduszu rezerwowego przyniosły . . . . . zł. 12,452.77

Przy wypłaceniu konta oszczędnościowego wpłacono . . . . . zł. 1.50

Pozostaje więc złotych . . . . . zł. 11,451.17

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 24. 5. 1924 r. (Dz. U. R. P. 44, poz. 441) zwaloryzowano:

- hipoteki na 15%
- pożyczki na zastaw 10%
- pożyczki gmin i korpor. na 10%

Także wkłady oszczędnościowe zostały zwaloryzowane na podstawie § 17 powyższego rozporządzenia.

Celem ustalenia miary przerachowania wkładów oszczędnościowych mianowany został przez p. Wojewodę rozporządzeniem z 15/II 1925 r. L. dz. IV. 88015 komisarzem rządowym p. Ignatowski z Torunia, a Kuratorem wierzycieli dekretem Sądu Okręgowego w Grudziądzu p. Józef Pokorski w Świeciu.

Do zwrotu przerachowanych wkładów oszczędnościowych ma Powiatowa Kasa Oszczędności moratorium do końca 1926 roku.

### Bank Powiatowy w Świeciu.

W wojew. Pomorskiem w sześciu powiatach obok kas oszczędności istnieją t. z. powiatowe banki. Znajdujący się w pow. Grudziądz, Kościszyna, Chojnice, Chełmno, Wąbrzeźno i Szczeczn. Podajemy poniżej informacje o działalności powiatowego banku w Świeciu w r. 1925.

W roku 1925 rozwija się Bank Powiatowy mimo uciążliwych warunków pomyślnie. Obroty na jednej stronie księgi głównej wynosiły 20,000,000 zł. W pierwszym półroczu był napływ wolnej gotowizny ze strony publiczności dosyć zadawalający.

Gotówka została w szybkim tempie rozlokowana w formie kredytów, udzielonych handlowi, przemysłowi i rolnictwu, przyczem należy zaznaczyć, że Bank dysponował bardzo ogólnie, ażeby być w możności wypłacenia na każde zawołanie ulokowanych kapitałów. Temu zadaniu sprostał Bank Powiatowy w całej pełni, tak, że narzekania ze strony depozytariuszów nie było. Utrzymanie płynności było pierwszym zadaniem Banku, ażeby przeciwnie kapitały i pobrać na nowo zmysł oszczędności.

Gdy Bank był już niedaleko wytkniętego celu, załamał się w lipcu 1925 r. kurs złotego, co pociągnęło za sobą wobec wielkiego zdenerwowania publiczności wielki odpływ kapitałów.

Wkłady wycofano w przypuszczeniu ponownej inflacji, a wplywy zupełnie ustały, tak, że dla Banku nastąpiło bardzo krytyczne położenie. Jeżeli Bank pomimo to ze wszystkiego się należał wywiązać, świadczy to o sprężystości kierownictwa i żywotności instytucji.

Osiągnięty zysk w wysokości 38,794.70 zł. należy uważać za bardzo korzystny i to tem więcej, że kapitał zakładowy wynosi tylko 16,66 zł. chociaż cyfrowo wykazuje bilans na 500,000 zł. Dla dalszego rozwoju Banku jest konieczna podwyżka kapitału zakładowego nie tylko książkowo lecz faktycznie do wykazanego w bilansie stanu. Wtenczas dopiero będzie Bank oparty na zdrowych zasadach i będzie w stanie handel, przemysł i rolnictwo obsłużyć tanim kredytem. Celem przyciągnięcia wkładów zapoczątkował Bank ak-



cję oszczędnościową specjalnie dla szkół. Akcja ta rozwinęła się bardzo szybko i przysparza dużo depozytarjuszów z drobnymi wkładami.

Bank wydaje na życzenie bezpłatnie stalowe skarbonki domowe i znaczki oszczędnościowe do dalszej sprzedaży. Filja Banku Powiatowego w Nowem pracowała także normalnie i odrzuciła przeszło 10,000 zł. czystego zysku:

### Bilans na 31 grudnia 1925 r.

#### AKTYWA

Kasa	zł. 27,463.05	
Pozostałość w Banku Pol.	zł. 9,079.07	
Pozostałość w P. K. O.	zł. 14,935.90	zł. 51,451.02
Nieruchomości		zł. 2,319.—
Ruchomości		zł. 3,705.95
Weksle dyskontowane		zł. 307,785.24
<b>Dłużnicy:</b>		
a) w rachunkach bieżących	zł. 1,089,458.27	
b) w rachunk. czekowych	zł. 3.44	zł. 1,089,461.71
Inkaso		zł. 320.—
Efekty		zł. 7,726.02
Dewizy i sorty		zł. 4,470.34
Kupony		zł. 84.—
Kaucja w Urzędzie Pocztowym		zł. 1.—
Poręczenie		zł. 1,467,324.28
		zł. 242,204.21
		zł. 1,709,528.49

#### PASYWA

Fundusz zakładowy	zł. 500,000.—
Fundusz rezerwy	" 49,000.—
Fundusz rezerwy II (podatkowy)	" 5,798.66
Fundusz zabezp. straty kursowe	" 500.—
Fundusz wątpliwych pretensyj	" 10,500.—
Fundusz emerytalny	" 3,000.—
Hipoteki	" 2,318,01

#### Wierzyciele:

a) w rachunk. bież.	zł. 540,634.51	
b) w rachunk. czekow.	" 61,879.55	
w rachunk. depoz.	zł. 116,169.73	zł. 718,683.79
Redyskonto		" 138,443.—
Rachunek tymczasowy		" 9,286.12
Zysk		" 38,794.70
Poręczenie		zł. 1,467,324.28
		" 242,204.21
		zł. 1,709,528.49

### Zyski i straty na 31 grudnia 1925 r.

#### DEBET

Koszty handlowe	zł. 67,354.48
Efekty	zł. 3,489.49
Zysk	zł. 38,794.70
	zł. 109,638.67

#### KREDYT

Pozostałość z roku 1924	zł. 78,25
Procent i prowizja	zł. 107,038.09
Dewizy i sorty	zł. 2,364.02
Kupony	zł. 157,71
	zł. 109,638.67

### Betonownia i cegielnia Pow. Związku Komunalnego we Włodawie.

Pow. Związek Komunalny we Włodawie prowadzi betonownię i cegielnię, których produkcja w r. 1925 przedstawiała się następująco:

#### BETONOWNIA.

Wyrobiono w r. 1925.

Dachówki siwej	— 15,605 szt.	sprzedano	— 12,178 szt.
" czerwonej	— 61,717 " "	"	— 36,155 " "
Gąsiorów	— 1,262 " "	"	— 1,095 " "
Kręgów studzien.	— 354 " "	"	— 121 " "
Przepustów różn.	— 165 " "	"	— 116 " "
Płyt chodnikow.	— 1,385 " "	"	— 826 " "
Pustaków	— 108 " "	"	— 80 " "
Tuczków	— 41 " "	"	— 41 " "

Dochody i wydatki betonowni za 1925 r. zamknięto w cyfrach następujących:

1. Dochód za sprzedane materiały i wyroby	zł. 16,458.11
2. Remanent materiałów i wyrobów	zł. 9,719.76
3. Dopisano wartość inwestycji, poczynionych w 1925 roku	zł. 1,701.95
<b>Razem dochody</b>	<b>zł. 27,909.82</b>

1. Wydano na zakup materiałów	zł. 12,057.30
2. Robocizna i koszty handlowe	zł. 4,609.46
3. Różne i przelewy	zł. 6,007.—
4. Poczynione inwestycje	zł. 1,891.05
5. Amortyzacja poprzednich inwestycji	zł. 469.52
6. Czysty zysk	zł. 2,876.19

**Razem wydatki** zł. 27,909.82

#### CEGIELNIA.

Wypalono 9 pieców w tem:

I gatunku cegły	— 209,900 szt.,	sprzedano	— 188,865 szt.
II " "	— 17,890 " "	"	— 13,540 " "

Dochody i wydatki były następujące.

1. Otrzymano za sprzedaną cegłę	zł. 15,811.45
2. Zwrot należności za drzewo	zł. 2,880.—
3. Wartość remanentu	zł. 1,347.95
4. Wartość inwestycji poczynionych w roku 1925	zł. 3,291.40
<b>Razem</b>	<b>zł. 23,250.80</b>

1. Wydano na zakup drzewa	zł. 2,789.03
2. Robocizna i koszty handlowe	zł. 5,662.20
3. Zwroty i zaliczki	zł. 7,427.50
4. Poczynione inwestycje	zł. 3,577.60
5. Amortyzacja inwestycji poprzednich	zł. 594.33
6. Czysty zysk	zł. 3,200.14
<b>Razem</b>	<b>zł. 23,250.80</b>

G.



# Komunikaty.

## Dział spółdzielczości rolniczej — centralnego związku kółek rolniczych

w Warszawie, Tamka 1, Tel. 236-31

### UDZIELA POMOCY ORGANIZACYJNEJ I FACHOWEJ:

w zakresie Kas Spółdzielczych i kredytu rolnego: dostarcza statutów i wskazówek organizacyjnych wysyła instruktorów-spółdzielców na zebrania agitacyjne i założycielskie, informuje o kredycie i t. d.

**Spółdzielni Mleczarskich:** udziela pomocy przy zakładaniu spółdzielni mleczarskich, organizuje kursy i praktyki dla mleczarzy, dostarcza mleczarniom pracowników fachowych i kontrolerów mleczności krów, wskazuje dogodnie źródła kupna maszyn i narzędzi mleczarskich, źródła kredytu na urządzenie mleczarni i t. d.

**Spółdzielczych Zbiornic Jaj:** poucza, jak prowadzić zbiórkę jaj przy mleczarniach, szkoli pracow-

ników technicznych, oraz udziela wskazówek, jak podnieść dochód z hodowli kur.

„ **Spółdzielni Rolniczo-Handlowych:** wysyła organizatorów na zebrania i udziela informacji o sposobach kupna środków produkcji i zbycia produktów rolnych.

„ **Spółdzielni innych typów,** jak: rzeźni, młynów, piekarni, wytwórni owocarskich, pszczelniczych i t. p. udziela pomocy organizacyjnej i fachowej.

„ **Racjonalnego Budownictwa:** na przystępnych warunkach sporządza plany budowy domów, dla mleczarni, młynów, rzeźni, domów ludowych i inn. oraz wykonywa plany budynków gospodarskich i udziela wszelkich porad z zakresu budownictwa wiejskiego.

Każdy drobny rolnik, każdy oświatowiec i działacz wiejski po informacji w sprawach powyższych niech się zwraca do Działu Spółdzielczości Rolniczej Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Warszawa, ul. Tamka Nr. 1. P.

## GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

### Wkłady oszczędnościowe w Polsce przed wojną i obecnie.

Główny Urząd Statystyczny podaje w Nr. 12 „Wiadomości Statystycznych“ obliczenie stanu wkładów oszczędnościowych przed wojną i obecnie. Oszczędności przedwojenne szacuje Urząd Statystyczny mniej więcej na 3,118<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów złotych.

Rozdział wkładów na poszczególne instytucje i zabory przedstawiał się przed wojną następująco:

	b. zabór rosyjski	b. zabór austr.	b. zabór pruski	Razem
	W milionach złotych			
Państwowe kasy oszczędności . . . . .	351.4	—	—	351.4
Kasy giniune . . . . .	60.3	—	—	60.3
Banki akcyjne . . . . .	343.3	146.0	108.2	597.5
Komunalne Kasy oszczędności . . . . .	—	391.1	570.0	961.1
Pocztowa Kasa Oszczędności . . . . .	—	21.0	—	21.0
Spółdzielnie kredyt.	357.9	359.3	410.0	1127.2
<b>Razem</b>	<b>1,112,9</b>	<b>917.4</b>	<b>1.088.2</b>	<b>3.118,5</b>

Największą sumę wkładów wykazywały przeto

w Polsce przed wojną Spółdzielnie, następnie komunalne kasy oszczędności i banki akcyjne.

Wysokość wkładów oszczędności w roku 1925 szacuje Urząd Statystyczny

1) w połowie roku na 481.2 milj. zł.

2) z końcem „ „ 424.6 „ „

W drugim półroczu 1925 wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się o mniej więcej 56.7 milionów zł.

W szczególności wynosił stan wkładów oszczędnościowych w roku 1925 w milionach zł.:

	30.VI	31.XII
1) w Komunalnych Kasach Oszczędności	30.0	35.0
2) „Pocztowej Kasie Oszczędności	65.2	65.0
w tem wkłady oszczędnościowe	15.1	12.6
„ „ czekowe	50.1	52.4
3) „Spółdzielniach	35.0	30.0
4) „Bankach akcyjnych	325.2	241.7
5) „Bankach innych		
„Państwowym Banku Rolnym	0.1	1.1
„Banku Gospodarstwa Krajowego	18.3	44.8
„2 Bankach komunalnych (w Warszawie i Poznaniu)	7.5	7.0

Z powyższego zestawienia widzimy, że w drugim półroczu ub. r. zwiększyły się wkłady oszczędnościowe tylko w bankach państwowych i kasach komunalnych.

Zestawienie to również wykazuje, jak poważnie zostaliśmy zubożeni przez spadek wartości waluty.

Gdyby te pieniądze były w obrocie nie byłoby tak ostrego kryzysu gospodarczego i głodu kredytowego szczególnie na wsi.



# Z G M I N

## ZBIÓRKA NA RZECZ BEZROBOTNYCH.

Na skutek zalecenia p. Starosty Tomaszowskiego z dn. 28 stycznia b. r. odbyło się w urzędzie Gminnym w Jarczowie w dniu 8 lutego b. r. posiedzenie organizacyjne gminnego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych przy licznych udziałach przedstawicieli miejscowego duchowieństwa, nauczycielstwa i rolników zarówno mniejszej jak i większej własności. Po obszernej dyskusji uznano za celowe powołać miejscowy Komitet.

Postanowiono:

1). Wyłożyć w Urzędzie Gminnym listę, na której miałyby możliwość zapisać się te osoby, które pragnęłyby przyjąć do swych rodzin dzieci bezrobotnych na pewien dłuższy okres czasu.

2). Postanowiono zaprosić nauczycielstwo w gminie, aby w towarzystwie miejscowego sołtysa i i jeszcze jednego poważnego gospodarza przez cały następny tydzień t. j. od 15 do 20 b. m. obeszło wszystkich gospodarzy w każdej poszczególniej wsi i zbierało datki bądź to w naturze bądź też w gotówce.

3). Korzystając z uprzejmości Kółka Amatorskiego z Chodywaniec i Jurowa, postanowiono urządzić trzy przedstawienia teatralne: 14 w Jurowie, 15 w Chodywanicach, a 16 w Jarczowie.

Zebrało podczas powyższej zbiórki następujące produkty i w gotowości 1007 klg zboża, 54 jajka i 143,42 gr. gotówką.

Produkty i gotówkę złożono w Urzędzie Gminnym, następnie w dniu 2 marca b. r. przez licytację sprzedano produkty i dnia 6 marca b. r. wpłacono:

za 1007 klg. zboża a 16 gr.	161.12
za 54 jaj a 10 gr.	5.40
z zebranej gotowizny	143.42

razem 309 zł. 94 gr.

na ręce zastępcy starosty p. Młodzianowskiego w celu przekazania do Komitetu Wojewódzkiego.

## PRACE GMIN WIEJSKICH I MIEJSKICH POW. WŁODAWSKIEGO W CZERWCU B. R.

W okresie sprawozdawczym odbyło się. Zebrań wioskowych 7 oraz 4 posiedzeń Rad Gminnych na których powzięto 26 uchwał.

Do urzędów Gminnych wpłynęło 5420 spraw z których niezalatwiono 481.

Podatków gminnych ściągnięto 22619 zł. Na administrację wydano 9810 zł. na szkolnictwo 7393 zł. zaś na inne wydatki gmin 9934 zł.

Magistraty i Urzędy Gminne ściągnęły podatków państwowych 19445 zł. sejmikowych 13917 zł. składki ogniowej 22158 zł.

Przy naprawie dróg gruntowych zużyto w gminach wiejskich 1407 robotników pieszych i 1107 zaprzęgów. Pozwoleń na wznoszenie budynków wydano 177.

Rady miejskie odbyły 4 posiedzenia na których powzięto 20 uchwał w sprawach gospodarczych.

Do biur Magistratów wpłynęło 1796 spraw, z których niezalatwiono 205. Podatków miejskich ściągnięto 2067 zł, zaś na administrację wydano 8214 zł. na szkolnictwo 1222 zł. a na inne wydatki miast 14365 zł.

W okresie rewizyjnym czynne były kasy gminne oszczędnościowo-pożyczkowe w Opolu, Sobiborze, Turnie, Uścimowie i Włodawie.

Pożyczek udzielono 35018 zł. Wkładek przyjęto 6588 zł. Pobrano 0/0 0/0 i prowizji 4306 zł. Wpłacono 0/0 0/0 — 1052 zł. zaciągnięto pożyczek w Banku Rolnym 3000 zł. Zwrócono pożyczek 1034 zł.

## W SPRAWIE URUCHOMIENIA URZĘDU POCZTOWO-TELEGRAFICZNEGO W OSADZIE PRZEROŚLI.

Zebranie gminne gm. Przerośl jednogłośnie uchwaliło: Wystąpić do Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie z prośbą o utworzenie w osadzie Przerośl Urzędu Poczto-Telegraficznego jaki istniał przed wojną, co byłoby pożądanem i dogodnym dla miejscowej ludności, ponieważ obecnie do Urzędu pocztowego ludność tutejszej gminy i sąsiedniej Pawłówka odbywa podróże 15-20 kilometrów, a w nagłych wypadkach nie posiadając telefonu niemożliwym jest sprowadzić doktora do chorego.

Zarazem jednogłośnie uchwalono wystąpić z prośbą do Wydziału Powiatowego w Suwałkach i Urzędu Poczto-telegraficznego w Filipowie o przychylnie poparcie powyższej sprawy.

## ZEBRANIA WÓJTÓW I SEKRETARZY W PŁOŃSKU.

Odbyło się w Płońsku zebranie wójtów, na którym starosta przedstawił im bieżące sprawy, któremi się gminy zająć muszą. Na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa ściągania podatków, gdyż wobec konieczności utrzymania równowagi budżetu państwowego oraz wobec braku funduszy na prowadzenie gospodarki samorządowej jak powiatowej, tak również i gminnej, niezbędne jest terminowe i punktualne wpłacanie podatków oraz opłat państwowych i samorządowych.

Dla osiągnięcia powyższego celu starosta wezwał wójtów, by bezwzględnie z całą energią przy pomocy podległych im sołtysów przystąpili do akcji egzekucyjnej rat zaległych i bieżącej już raty podatku gruntowego oraz dodatku komunalnego do tegoż podatku, której termin płatności upłynął 15 maja.

Dalej starosta oświadczył, że akcja ściągania podatków osobiście będzie się interesował, a opieszałość w tym względzie uważać będzie za złą wolę, którą zmuszony będzie karać w granicach prawnie mu przysługujących. Odnośnie, związanych z powyższą akcją, kosztów egzekucyjnych należy zastosować się ściśle do postanowień ustawy z dnia 31. VII. 1924 r. (Dz. Ust. 73 poz. 27!).

Ściągane sumy należy wpłacać do kasy skarbowej, nie przetrzymując takowych w kasach gminnych.



Polecono wójtom, aby zakazali soltysom zbierania wpłat na daniny publiczne bez pokwitowania. Każdy soltys powinien otrzymać w urzędzie gminy wypełniony kwitarzusz i pobierając podatek winien odpowiedni kwit podpisać i wręczyć płacącemu.

Również wójt przyjmując do kasy gminnej jakąkolwiek wpłatę, czy to od soltysa, czy od osoby prywatnej, winien wydać stronie kwit sznurowy. Kwit soltysa lub wójta jest dokumentem, stwierdzającym, iż należność z tytułu daniny publicznej uiszczono.

Następnie przedstawił starosta sprawę naprawy dróg gminnych stwierdzając, że nadzór wójtów nad wykonaniem, wydanych przez władze zwierzchnie, zarządzeń w zakresie gospodarki drogowej dotychczas był niedostateczny, a skutek takiej gospodarki jest ten, że drogi gminne są w wielkim zaniedbaniu, przeto wydział powiatowy, chcąc gospodarkę na drogach gminnych sprowadzić na właściwe tory, przychodzi w roku bieżącym gminom z wydatną pomocą pieniężną i techniczną, mianowicie kosztem powiatowego związku komunalnego zostanie zakupiony materiał niezbędny do naprawy dróg gminnych; gminy zaś ze swej strony dadzą robociznę pieszą i środki przewozowe i pod kierunkiem komunalnej służby drogowej zostanie przeprowadzona naprawa dróg gruntowych na terenie całego powiatu.

Wójci gmin przy udziale technika samorządowego ułożą plan naprawy dróg w swoich gminach, to jest spo-

rządzą wykaz dróg, których naprawa jest konieczna, ustalą termin rozpoczęcia i wykonania robót, oraz wyznaczą niezbędną ilość podwódt i robocizny pieszej.

Starosta omówił jeszcze sprawy egzekucji, sprawy ściągania opłat na ubezpieczenia od ognia i t. d.

#### SCIĄGANIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH PRZEZ URZĘDY GMINNE.

Organa skarbowe napotykały ostatnio w odleglejszych miejscowościach województwa łódzkiego na trudności przy ściąganiu podatków.

W celu przeciwdziałania tym objawom urząd wojewódzki porozumiał się z prezesem Izby Skarbowej w Łodzi w sprawie podjęcia odpowiednich kroków. W wyniku tego porozumienia urząd wojewódzki wydał zarządzenie, aby urzędy gminne współdziałały z władzami skarbowymi w ten sposób, że będą ściągaly wszelkie zaległości podatkowe od mieszkańców gmin bardziej odległych od urzędu skarbowego, oraz w których płatników podatkowych jest niewielka ilość. W ten sposób ułatwiona zostanie i przyśpieszona akcja egzekucyjna, ponieważ urzędy skarbowe nie będą potrzebowały wysyłać do tych miejscowości swych sekwestраторów. Jest to jeszcze jedna czynność poręczona, obciążająca poważnie gminy. Gdyby chociaż odpowiednio została gminom wynagrodzona

## Poradnik samorządowy.

1. *Pytanie:* Urząd gminy Krymno zapytuje, czy wójtowi przysługuje prawo przeprowadzania sekwestru i licytacji ruchomości w związku z egzekwowaniem grzywien i opłat sądowych, oraz czy może pobierać wynagrodzenie wg. taksy dla komorników, względnie kosztu egzekucji?

*Odpowiedź:* Pod egzekucją należy rozumieć wszelkie czynności z tem związane a więc i przeprowadzanie sekwestru i licytacji ruchomości. Niema natomiast przepisów uprawniających wójta gminy do pobierania wynagrodzenia za te czynności, wzgl. kosztów egzekucji, stosowanych przy ściąganiu danin publicznych.

*St. P.*

2. *Pytanie:* Urząd gminy Trzebień, pow. Kozienickiego, zapytuje, czy funkcjonariusze gminni mogą pobierać opłaty za sporządzenie spisu i oszacowanie majątku po zmarłych?

*Odpowiedź:* Niema przepisów, uprawniających funkcjonariuszy gminnych do pobierania wspomnianych opłat. Sprawę tę jednak, naszym zdaniem, należałoby traktować podobnie jak sprawę wykonywania wyroków sądów pokoju w sprawach cywilnych. Vide odpowiedź udzielaną urzędowi gminy Krymno, zamieszczoną, pod poz. 6 punk. 2.

*St. P.*

3. *Pytanie:* Sekretarz Magistratu m. Szczecbrzeszyna zapytuje, czy wobec przesłania do Wydziału Powiatowego uchwały rady miejskiej w przedmiocie

wypłaty potrąconych procentów w myśl przepisów ustawy z dn. 22 XII 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 129, poz. 918) i nie zatwierdzenia tejże przez Wydział Powiatowy pracownicy mogą pobrać wszelkie przypadające z tego tytułu kwoty, opierając się na art. 39 Dekretu o samorządzie miejskim z dn. 4 II 1919 r.

*Odpowiedź:* W myśl przepisów § 1 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) pobory pracowników samorządowych oblicza się na tych samych zasadach, na jakich oblicza się pobory pracowników państwowych. W związku z brzmieniem przytoczonych przepisów prawa stwierdzić należy, iż czasowe obniżenie poborów prac. państwowych celem osiągnięcia równowagi budżetu Państwa nie odnosi się do prac. sam., bo to nie ma charakteru zmiany zasad obliczania poborów.

Ministerstwo Spraw Wewn. w reskrypcie z dn. 14 I 1925 r. Nr. SZ 5942 i z dn. 14 VII b. r. Nr. SZ 1769/26 stanęło na stanowisku, iż potrącenia należy czynić i prac. samorządowym, stwierdza jednak, że sprawa ta znajduje się w Najw. Tryb. Admin. w drodze skargi jednego ze związków sam.

Uchwały związków samorządowych w sprawie wypłacania pełnych poborów, wzgl. wypłaty straconych sum nie wymagają zatwierdzenia i mogą być wykonane, władze nadzorcze mogą jednak, stając na stanowisku interpretowania odnośnych przepisów przyjętem przez



Min. Spraw. Wewn., unieważniać takie uchwały. Unieważnienie takie ew. zarządzenia władz nakazujące czynienie potraczeń w konkretnym przypadku, mogą być rozpoczęte w drodze skargi do Najw. Tryb. Administracyjnego.

4. *Pytanie:* Urząd gminy Łunińskiej, pow. Luninieckiego, zapytuje się, która gmina winna ponieść koszty leczenia biednych mieszkańców wsi wyłączonej z gminy wiejskiej i przyłączonej do miasta? Obowiązek do pokrycia omawianych kosztów powstał przed przyłączeniem pomienionej wsi do miasta.

*Odpowiedź:* Koszty leczenia za biednych mieszkańców wsi, powstałe przed terminem przyłączenia wsi do miasta (a więc za czas leczenia do dnia zmiany granic gminy wiejskiej, oznaczonego rozporządzeniem Rady Ministrów), o ile gmina wiejska z tytułu przepisów prawa była obowiązana do ich pokrycia, obciążają tę gminę.

Czy w danym wypadku ma zastosowanie ustawa z dn. 29 III 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214), nie możemy dać odpowiedzi, gdyż w pytaniu nie podano bliższych danych jakoto: czasu, w którym chorzy byli leczeni, od kiedy w gminie zamieszkiwali i t. p.

5. *Pytanie:* Urząd gminy Rogów, pow. Radomskiego, zapytuje:

1) czy wójtowni przysługują podwoje w sprawie wyjazdu celem zbadania nowowznoszonych budowli i w razie przeciwnym, czy gmina może pobierać opłaty od zainteresowanych na pokrycie kosztów przejazdu?

2) Czy przy oględzinach budowli może zastąpić wójta gminy osoba upoważniona przez tegoż (np. sekretarz gminy, pom. sekr. gminy)?

*Odpowiedź:* Ad. 1. Ustawa z dn. 18 VII 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 715) nie zawiera uprawnień do pobierania zwrotu kosztów związanych z zatwierdzeniem planów budowlanych, dokonywanych przez wójta, jak to czyni Dekret z dn. 14 IV 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 383) w art. 5.

Wobec powyższego należy traktować obowiązki wójta w sprawach omawianych na równi z innymi obowiązkami tegoż w zakresie administracji gminnej, w związku z załatwianiem których wójtowni przysługują zwrot kosztów podróży z funduszy gminnych. Zauważyć należy, iż w myśl obowiązujących w tej dziedzinie przepisów (okół. członka zarządu czyn. Kom. Urz. z dn. 25 I 1865 r., Nr. 10, Zob. Sbor. Wrem. Kon., t. II, str. 189. Z. P. K. Ust. t. I, str. 497) na wyjazdy w interesach służby zebranie gminne może przyznawać wójtom kwoty pieniężne, bądź bezpłatne furmanki.

Powyżej przytoczony stan prawny nie stoi jednak na przeszkodzie do ustanowienia przez władze uchwalające gminy opłat kancelaryjnych z mocy art. 27 ustawy z dn. 11 VIII 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 777); stawki tych opłat winny być przewidziane w statucie opłat kancelaryjnych. Z charakteru jednak tych opłat wynika, iż nie mogą one stanowić całkowitej rekompensaty kosztów w pytaniu poruszonych.

Ad. 2. Pod zastępcą wójta w zrozumieniu art. 6 p 3 ustawy z dn. 18 VII 1924 r. wyż. cyt. należy rozumieć (opinia zasiągnięta z Min. Rob. Publ.) osobę delegowaną przez tegoż. Osobą tą może być pisarz gminy, pom. pis. gminy, sołtys — t. j. osoba zajmująca statowsko urzędowe w administracji gminnej.

6. *Pytanie:* Urząd Gminy Krymno, pow. Kowelskiego, zapytuje:

1) czy wójt gminy jest obowiązany wykonywać wyroki sądów pokoju w sprawach cywilnych,

2) czy wójt gminy wykonywując tytuł wykonawczy sądu pokoju może pobierać opłaty wg. taksy ustalonej dla komorników zawartej w ustawie z dn. 30 VII 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 71, poz. 689) i ew. na czym korzyść winny iść te opłaty?

*Odpowiedź:* Ad. 1. W myśl przepisów art. 1 Dekretu Rady Regencyjnej z dn. 22 II 1918 r. (Dz. Pr. Kr. Pol. Nr. 5, poz. 10) do wykonywania wyroków i decyzji sądów wszelkich typów są powołani komornicy sądowi. Zgodnie z przepisami art. 158 procedury cywilnej obowiązek wykonywania wyroków sądów pokoju w sprawach cywilnych spoczywa również na wójtach gminy. Zestawiając przytoczone wyżej przepisy prawne stwierdzić należy, iż zainteresowani winni zwracać się do wójta gminy o wykonanie wyroku sądu pokoju tylko w tym przypadku, gdy na miejscu niema komornika sądowego.

Ad. 2. Niema przepisów uprawniających wójta gminy do pobierania opłat za czynności w punkcie 1 poruszone wg. taksy ustalonej dla komorników sądowych, wobec czego czynności te wójci winni traktować jako funkcje zlecone, które należy wykonywać bezpłatnie. Niema jednak, naszym zdaniem, przeszkód do pobierania z mocy art. 27 ustawy z dn. 11 VIII 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 777) opłat kancelaryjnych za te czynności na korzyść gminy, przewidzianych statutem; zachodzi jednak trudność wobec braku konkretnych przepisów wzgl. praktyki co do wysokości tych opłat. Sądzimy, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości mogłoby wydać odpowiednie instrukcje w formie np. szczegółowszego rozporządzenia wykonawczego do pomienionego art. 27.

**St. Pachnowski:** Przepisy budżetowe dla Zw. Kom. Praca p. Pachnowskiego opuszcza prasę drukarską d. 12.VIII b r. i bezpłatnie po tym terminie rozpoczniemy wysyłkę. Zamówienia przyjmuje administracja „Samorządu”. Cena egz. 1.50. Przy zamów. powyż. 20 egz. 20% opustu.

**ADMINISTRACJA.**

**PRAWNIK,** referent samorządowy Starostwa Wołkowyskiego, VII. stopnia służby, pragnąłby objąć poważne stanowisko w samorządzie miejskim, względnie powiatowym.

Zgłoszenia uprasza się przysyłać pod adresem:

WOŁKOWYSK. Stawsko, dla **Tadeusza Trzeciaka.**



## Wydział Powiatowy Sejmiku w Ostrowie Mazowieckim

### OGŁOSZENIE

w sprawie poboru specjalnych opłat drogowych na utrzymanie dróg w powiecie Ostrowskim.

Wydział Pow. Sejmiku w Ostrowie Mazowieck., zgodnie z art. 47 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r., o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747) podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie art. 19 i 23 Ustawy z d. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. R. P. Nr. 6 poz. 32 z r. 1921) oraz art. 31 Ustawy z d. 11 sierpnia 1923 r. o tymcz. uregul. fin. kom. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747) będą pobierane w r. 1926 przez Ostrowski Powiatowy Związek Komunalny na zasadzie Statutu z d. 22 marca 1926 r., zatwierdzonego przez Pana Wojewodę Białostockiego reskryptem z d. 15 czerwca 1926 r. L. S. M. 1827/3 specjalne opłaty drogowe od płatników państwowego podatku gruntowego, przemysłowego i od nieruchomości (budynków), w następującej wysokości.

- a) 50% przypadającego na każdego płatnika zasadniczego państwowego podatku gruntowego, a gdy chodzi o państwowe objekty podatkowe—50% samolstnych podatków, pobieranych łącznie na rzecz gmin i Powiatowego Związku Komunalnego;
- b) 15% ceny wykupionych przez każdego z płatników świadectw przem. i kart. rejestracyjnych;
- c) 50% przypadającego na każdego z płatników państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich (Brok i Ostrow) oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta (—) **St. Brzęczek.**

## Powiatowy Związek Komunalny w Krasnymstawie

OGŁASZA

# KONKURS

**na sporządzenie projektu i kosztorysu odwodnienia doliny rzeczki Por o przestrzeni 2.000 ha.**

W ofertach należy uwzględnić ceny jednostkowe za pomiar i zaprojektowanie odwodnienia.

Termin nadsyłania ofert upływa z d. 1-go września r. b.

## Wydział Rady Powiatowej w Jaworowie

OGŁASZA

# KONKURS

**na wakujące 4 posady akuszerki okręgowych z siedzibą w Porudnie kolonji, Nahaczowie, Olszanicy i Zawadowie**

z płacą roczną 240 zł. w miesięcznych ratach z dołu płatną i dodatkiem na mieszkanie.

Podwyżka pensji możliwa od r. 1927.

Termin do wnoszenia podań do końca sierpnia 1926 i dołączenia metryki chrztu, świadectwa moralności i dyplom,

Z Zarządu Powiatowego  
Przewodniczący

**Chlebowicz wz.**

## Urząd gm. Trzcianne, Star. Białostockie

# Komunikuje

iż w tut. Urzędzie gm. jest do objęcia posada pom. sekretarza gminy na czas 2 do 3 miesięcy, warunki od kandydata; dokładna znajomość w rozkładach podatkowych oraz prowadzenie księgi kasowej. Pierwszeństwo mają: kilkuletnia praktyka w Urz. Gm. względnie ukończony kurs szkoły Administ. Gm. w Warszawie.

Pobory miesięcznie 75 zł. wraz z całym utrzymaniem i zwrot kosztów podróży III kl.

Zgłoszenia uprasza się skierować do Urzędu gm. w Trzciannem lub pod adresem sekretarza gminy.



225 13958/8/52

WYD. SP. AMER. S.P. AKC. „SOUTHERN TRADE”

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych nabyło pozostałą część nakładu książek treści samorządowej, które się ukazały w **Bibliotece Komunalnej Wendego**. Obecnie tedy jesteśmy w możności dostarczyć czytelnikom „Samorządu” nie tylko wydawnictwa własne, które ukazały się w **Bibliotece Samorządu**, lecz wogóle wszystkie dotąd niewyczerpane jeszcze wydawnictwa komunalne.

Nabyte wydawnictwa Biblioteki komunalnej Wendego będziemy odstępować czytelnikom „Samorządu” po cenach niższych.

Obecnie tedy mamy na składzie następujące wydawnictwa komunalne:

## Wydawnictwa Biblioteki Komunalnej Wendego

- |                             |   |       |
|-----------------------------|---|-------|
| 1. Inż. M. Wł. Nestorowicz, | Dyrektor Depart. w Min. Rob. Publ. „Sprawa drogowa w Polsce”<br>cena zamiast 5 zł.                    | 3 zł  |
| 2. Inż. M. Wł. Nestorowicz. | „Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych” cena zamiast 7 zł.   | 6 zł  |
| 3. Inż. G. Szymkiewicz      | „Ustawy i rozporządzenia z dziedziny budownictwa obowiązujące w Państwie Polskim” cena zamiast 10 zł. | 8 zł. |
| 4. Prof. Dr. A. Pragier     | „Zarys skarbowości komunalnej” cz. I., cena zamiast 8 zł.   | 6 zł. |
| 5. Dr. M. Jaroszyński       | „Samorząd terytorjalny w Polsce” cena zamiast 5 zł.   | 3. zł |

## Wydawnictwa Biblioteki Samorządu

- |   |   |                      |
|---|---|----------------------|
| 1. Dr. Nowakowski:  | „Zasady zwalczania chorób zakaźnych”. Książka, polecona przez Generalną Dyрекcję Służby Zdrowia, jako podręcznik dla personelu pomocniczego służby zdrowia.               | Cena 3 zł.           |
| 2. Józef Bek:   | „Działalność Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa w latach 1902 — 1917”.  | Cena 1 zł. 50 gr.    |
| 3. Kalendarz Samorządowy na rok 1926  |   | Cena 7 zł.           |
| 4. Stefan Pachnowski:   | „Wskazówki rachunkowo-kasowe dla miast”.  | Cena 5 zł.           |
| 5. Dr. M. Jaroszyński:  | „Gospodarka gmin wiejskich w Polsce na tle stanu finansów gminnych”;<br>„Znaczenie opłat drogowych w dochodach pow. zw. komun.”   | Cena 5 zł.           |
| 6. Dr. A. Pragier:  | „Zarys skarbowości komunalnej” cz. II<br>dla nabywających część I i II (całość)   | Cena 7 zł.<br>10 zł. |
| 7. Stanisław Podwiński:   | „Bibliografja polskiej literatury o samorządzie terytorjalnym” (zestawienia wszystkich wydanych w języku polskim książek i ważniejszych artykułów, dotyczących samorządu) | Cena 7 zł.           |
| 1. Pamiętnik Zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych, odbytego w r. 1926. |   | Cena 10 zł.          |

—•••—

Skład główny w administracji tygodnika „SAMORZĄD”,

Warszawa, ul. Leszczyńska 6, tel. Nr. 301-93, Konto P. K. O. Nr. 1520.